

ZIEMIANIE

Przedsiębiorcy i społecznicy w czasach
Władysława Zamoyskiego (1853–1924)

Redakcja

Lech Wojciech Szajdak



Poznań 2024

Tomasz Kargol

Instytut Historii, Uniwersytet Jagielloński

Rola ziemiaństwa zachodniej Galicji w modernizacji gospodarstwa wiejskiego w drugiej połowie XIX w. (1848–1914)¹

**The impact of the landowners of western Galicia in the
modernization of rural farms in the second half of the
19th century (1848–1914)**

Abstrakt

Artykuł omawia działalność ziemiaństwa w zachodniej Galicji na rzecz gospodarczego rozwoju całego regionu w latach 1848–1914. Ramy geograficzne tworzą powiaty objęte działalnością Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego. Ramy czasowe rozpoczyna uwłaszczenie chłopów w 1848 r., a kończy wybuch I wojny światowej w 1914 r. Bazę źródłową stanowią drukowane sprawozdania z działalności Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego, „Tygodnik Rolniczy”, publicystyka oraz wybrane tzw. archiwa podworskie (m.in. Potockich z Krzeszowic, Tarnowskich z Dzikowa, Konopków z Brnia). Na wstępie przeanalizowany został aktualny stan badań nad historią galicyjskiego ziemiaństwa. W dalszej części tekstu omówiono działalność instytucji reprezentujących środowiska ziemiańskie jak:

¹ Badania wykonano przy wsparciu finansowym Priorytetowego Obszaru Badawczego Heritage w ramach Programu Strategicznego Inicjatywa Doskonalenia

Towarzystwo Rolnicze Krakowskie z okręgowymi oddziałami oraz pojedynczych osób i rodzin. Do liderów modernizacji gospodarki zaliczali się przedstawiciele rodzin arystokratycznych i zamożnego ziemiaństwa. Rola ziemian w zachodniej Galicji w tworzeniu nowoczesnego rolnictwa, hodowli i rybołówstwa była ważna i obejmowała: płodozmian, stosowanie nawozów sztucznych i naturalnych, wprowadzanie lepszych gatunków zbóż i ziemniaków, uprawę roślin przemysłowych jak chmiel i buraki cukrowe, meliorację gruntów, promocję najlepszych ras bydła na czele rasą bydła polskiego czerwonego, tworzenie nowoczesnych obór, chlewni i kurników, finansowe wspieranie szkół rolniczych różnych szczebli. W tym zakresie działalność zachodniogalicyskiego ziemiaństwa nie różniła się od aktywności tej samej warstwy społecznej we wschodniej Galicji, Królestwie Polskim oraz w zaborze pruskim.

Słowa kluczowe: ziemiaństwo, szlachta, większa własność ziemska, rolnictwo, hodowla, gospodarka, modernizacja, Galicja

Wstęp

Przełom roku 1989 r. przyniósł wzrost zainteresowania historyków tematyką ziemiańską. Doczekała się ona już osobnego omówienia w historiografii w postaci specjalnego tomu, będącego efektem sympozjum podczas XIX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Szczecinie w 2014 r. Zagadnienia dotyczące ziemiaństwa i arystokracji w zaborze austriackim poruszyli w nim Kazimierz Karolczak i Łukasz Sroka², a więc odwołam się do ich ustaleń, poszerzonych o analizę stanu badań za lata 2014–2024.

Kierunki badań nad ziemiaństwem w Galicji są różnorodne i obejmują: zagadnienia genealogiczne (dzieje rodów arystokratycznych lub ich gałęzi, dzieje rodzin ziemiańskich), biografie, architekturę pałaców i dworów oraz założenia parkowych. Monografie książkowe i artyku-

² K. Karolczak, Ł. Sroka, *Arystokracja i ziemiaństwo galicyjskie w historiografii polskiej po 1989 roku*, w: *Od zjazdu w Łodzi do zjazdu w Szczecinie: bilans badań nad dziejami szlachty i ziemiaństwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, pod redakcją Krzysztofa A. Makowskiego i Kazimierza Karolczaka, Warszawa 2017, s. 101–115.

łów doczekały się rodziny Dzieduszyckich³, Jędrzejowiczów⁴, Stadnickich⁵, Wodzickich⁶, Załuskich⁷, Moszyńskich⁸, Krasuskich⁹, Bielańskich i Stubenvollów¹⁰, Geotzów-Okocimskich¹¹, Mycielskich¹², Czartoryskich z Pełkiń¹³, Tyszkiewiczów z Weryni¹⁴ i Florkiewiczów z Miłoszowej¹⁵. Biografistykę ziemiańską reprezentują hasła w *Polskim Słowniku Biograficznym* oraz *Słowniku ziemian polskich XX wieku*¹⁶, artykuły przyczynkarskie¹⁷ oraz biografie książkowe dedykowane Ludwikowi

³ K. Karolczak, *Dzieduszyccy. Dzieje rodu. Linia poturzycka-zarzecka*, Kraków 2000, tegoż, *Rodzina Dzieduszyckich herbu Sas w XIX i XX wieku. Linia starsza: potomkowie Tadeusza Gerwazego*, Warszawa 2013.

⁴ D. Pustelak, *Ród Jędrzejowiczów w okresie autonomii Galicji*, Rzeszów 2011.

⁵ Anna Janota-Strama, *Stadniccy herbu Szreniawa z Nawojowej: dzieje rodu*, Warszawa 2013.

⁶ Danuta Felcenloben, *Wodzicy z Kościelnik: dzieje rodziny*, Warszawa 2020.

⁷ A. Kwilecki, *Załuscy w Iwoniczu 1799–1944*, wyd. I Kórnik 1993, wyd. II Kórnik 2022.

⁸ P. Biliński, *Moszyńscy. Studium z dziejów łoniowskiej linii rodu w XIX wieku*, Kraków 2006.

⁹ M.T. Piekarczyk, *Dzieje rodu Krasuskich herbu Nowina z Piasków-Druszkowa w województwie krakowskim*, Kraków 2020.

¹⁰ S. Musiał, *Ziemiańskie oblicze Straszęcina. Szkice po portretu Bielańskich i Stubenvollów*, Dębica 2017.

¹¹ J.M. Włodek, *Goetz-Okocimscy: kronika rodzinna 1590–2000*, Kraków 2001, *Wpływ trzech pokoleń Goetzów-Okocimskich na rozwój rolnictwa, gospodarki oraz edukacji i kultury w Polsce południowo-wschodniej na przełomie XIX i XX wieku. Zarys monograficzny*, Brzesko 2022.

¹² T. Kargol, *Mycielscy z Wiśniowej*, w: *Wiśniowa. Z dziejów wsi i jej mieszkańców*, pod red. naukową R. Witalca i G. Zamoyskiego, Kraków 2018, s. 207–232.

¹³ I. Długoń, *Znad modrego Dunaju po leniwy San. Czartoryscy z Pełkiń*, Warszawa 2023.

¹⁴ J. Popek, *Ród Tyszkiewiczów z Weryni w XIX wieku*, Warszawa 2018.

¹⁵ J. Brzózka, *Dzieje rodziny Florkiewiczów herbu Ozdoba z Miłoszowej w XIX wieku*, Kraków 2006.

¹⁶ Na temat słownika zob. więcej S. Górzyński, *Jedenaście części Słownika ziemian polskich XX wieku*, w: *Od zjazdu w Łodzi do zjazdu w Szczecinie. Bilans badań nad dziejami szlachty i ziemiaństwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, pod redakcją Krzysztofa A. Makowskiego i Kazimierza Karolczaka, Warszawa 2017, s. 192–195.

¹⁷ I. Długoń, „Pani na Pełkiniach”. *Jadwiga z Dzieduszyckich księżna Czartoryska we wspomnieniach najbliższych*, w: *Ziemiaństwo i ziemiaństwo w pamięci społecznej. Publikacja pokonferencyjna*, Dobrzyca 2022, s. 86–98

Wodzickiemu¹⁸, ks. Andrzejowi Lubomirskiemu¹⁹, Zdzisławowi Tarnowskiemu²⁰

Kolejny nurt badań poświęcony jest zagadnieniom elit społecznych, a tym samym arystokracji i ziemiaństwu jako wyższej klasie społecznej. O Galicji pisała Irena Rychlikowa²¹, Tadeusz Mencel²², Stanisław Grodziski²³, Magdalena Semczyszyn²⁴. Z kolei Sławomir Górczyński skoncentrował się na nobilitacjach, genealogii i heraldyce²⁵. Informacje na temat arystokracji galicyjskiej odnajdziemy oczywiście na łamach prac poświęconych całości ziem polskich²⁶.

¹⁸ S. Wnęk, *Ludwik Wodzicki ziemianin z Tyczyna*, Tyczyn 1997.

¹⁹ Ł. Chrobak, *Książę Andrzej Lubomirski. Ordynat i przemysłowiec w latach 1882–1939*, Kraków 2021.

²⁰ M. Jastrzębska, *Zdzisław Tarnowski. Opowieść o panu na Dzikowie*, Łomianki 2020.

²¹ I. Rychlikowa, *Arystokracja Galicji w końcu XIX wieku. Zróżnicowanie społeczne*, w: *Struktury, ruchy, ideologie XVIII–XIX wieku. Prace ofiarowane Celinie Bobińskiej*, pod red. H. Kozłowskiej-Sabatowskiej, Kraków 1986; tejże, *Losy fortun magnackich w Galicji 1772–1815*, „Kwartalnik Historyczny” 1989, t. 94, z. 3, s. 127–172, tejże, *Studia nad ziemiaństwem Galicji. Rzecz o marnotrawstwie badawczego trudu*, „Przegląd Historyczny” 1986, t. 77, z. 3, s. 535–557.

²² T. Mencel, *Magnateria polska Galicji i polityka władz austriackich w latach 1795–1809*, w: *Ziemiaństwo polskie 1795–1945*, pod red. J. Leskiewiczowej, Warszawa 1985, s. 27–84.

²³ S. Grodziski, *Uwagi o elicie społecznej Galicji 1772–1848*, w: *Spółczesność polskie XVIII–XIX wieku. Studia o grupach elitarnych*, T. 7, pod red. J. Leskiewiczowej, Warszawa 1982, s. 145–177.

²⁴ M. Semczyszyn, *Kryzys ziemiaństwa w Galicji Wschodniej na przełomie XIX i XX wieku (do 1914 roku)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego Prace Historyczne” 146, z. 4 (2019), s. 787–808.

²⁵ S. Górczyński, *Nobilitacje w Galicji w latach 1772–1918*, w: *Spółczesność polskie XVIII i XIX wieku*, t. IX, *Studia o rodzinie*, pod redakcją J. Leskiewiczowej, Warszawa 1991, s. 81–136, tegoż, *Nobilitacje w Galicji w latach 1772–1918*, Warszawa 1997, tegoż, *Arystokracja polska w Galicji. Studium heraldyczno-genealogiczne*, Warszawa 2009.

²⁶ J. Rudakowa, *Ziemiaństwo polskie Prawobrzeżnej Ukrainy i Galicji w polityce władz zaborczych Austrii i Rosji w końcu XVIII w. – na początku w. XIX*, w: *Studia nad ziemiaństwem polskim 1772–1945*, Warszawa 2019, s. 11–24.

Osobny nurt badań ukierunkowany jest na drobną szlachtę, reprezentowany przede wszystkim przez Krzysztofa Ślusarka²⁷.

Oddzielny kierunek studiów obejmuje zagadnienia polityczne, od wkładu przedstawicieli arystokracji i ziemiaństwa w polską myśl polityczną po bieżącą działalność polityczną²⁸. Informacje o ziemiańskich politykach odnajdziemy również w pracach na temat konserwatystów galicyjskich²⁹. W tym nurcie mieszczą się również prace na temat postaw ziemiaństwa wobec problemów narodowych i politycznych Galicji³⁰.

Sporym zainteresowaniem badaczy cieszyły się zagadnienia mecenatu naukowego, działalności społecznej i charytatywnej, głównie w ujęciu pryzyczynkarskim³¹.

²⁷ K. Ślusarek, *Drobna szlachta w Galicji*, wyd. 1. Kraków 1994, wyd. 2, Jędrzejów–Kraków 2011, tegoż, *Między dworem ziemiańskim a drobnoszlachecką zagrodą. Rzecz o roli szlachty w życiu społeczności lokalnych w przedautonomicznej Galicji*, w: *Dwór a społeczności lokalne na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, pod red. W. Cabana, M.B. Markowskiego i M. Przeniosło, Kielce 2008, s. 99–102.

²⁸ K.K. Daszyk, *Osobliwy Podolak. W kręgu myśli historiozoficznej i społeczno-politycznej Wojciecha hr. Dzieduszyckiego*, Kraków 1993; A. Wątor, *Ziemianin-polityk. Tadeusz Cieński 1856–1925. Z dziejów konserwatyzmu wschodniogalicyskiego*, Szczecin 1997, Tomasz Jakubiec, *Wojciech Dzieduszycki. Pisarz, estetyk, filozof*, Kraków 2009.

²⁹ M. Jaskólski, *Kaduceus polski. Myśl polityczna konserwatystów krakowskich 1866–1934*, wyd. I Warszawa 1990, wyd. II Kraków 2014, A. Kosicka-Pajewska, *Zachowawcza myśl polityczna w Galicji w latach 1864–1914*, Poznań 2002, M. Głuszko, *Stańczycy wobec rozwoju ideologii socjalistycznej w Galicji 1870–1893*, Rzeszów 2018, T. Dudek, *Konserwatyści galicyjscy wobec kwestii ukraińskiej w okresie rządów namiestnika Leona Pinińskiego (1898–1903)*, „Krakowskie Pismo Kresowe” 2020, t. 12, s. 51–80, A. Makuch, *Problemy państwa i władzy w myśli społeczno-politycznej krakowskich konserwatystów w latach 1866–1895*, Warszawa 2020, M. Gancewski, *U źródeł obozu stańczykowskiego. Młodzi konserwatyści krakowscy (przyszli stańczycy) w politycznej „szkole” Hotelu Lambert*, Kraków 2022.

³⁰ O. Arkusza, M. Mudryj, *XIX-wieczna arystokracja polska w Galicji Wschodniej wobec ruskich (ukraińskich) aspiracji narodowych*, „Krakowskie Pismo Kresowe” 2012, t. 4, s. 145–171, L. Szymański, *Konserwatyści wschodniogalicyscy wobec strajków chłopskich w 1902 r.*, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, nr 50, s. 439–453.

³¹ D. Pustelak, *Działalność oświatowa i dobroczynna ziemiaństwa powiatu rzeszowskiego w XIX w. i na początku XX*, w: *Wierny swemu dziedzictwu. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Józefowi Półciwarkowi*, pod red. S. Nabywańca, Warszawa 2019, s. 11–24.

Badania nad ziemiaństwem i arystokracją w Galicji dopełniają publikacje z zakresu podróżowania³², rozrywek³³ oraz dworów i pałaców³⁴.

Na wspomnienie zasługują również teksty poświęcone obecności ziemiaństwa w literaturze pięknej³⁵ i przestrzeni społecznej³⁶.

Osobny nurt to edycje źródłowe pamiętników, wspomnień, dzienników³⁷.

Przechodząc do zagadnień społeczno-gospodarczych, wskazać można kilka tematów wiodących. Na czoło wysuwa się analiza struktury

Dwór a społeczności lokalne na ziemiach polskich w XIX i XX wieku, pod red. W. Cabana, M.B. Markowskiego i M. Przeniosło, Kielce 2008, s. 81–85; T. Kargol, *Ze studiów nad działalnością dobroczynną ziemiaństwa polskiego. Dom Schronienia dla Ubogich im. Artura Potockiego w Krzeszowicach (1832–1857)*, w: *Dwór a społeczności lokalne na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, pod red. W. Cabana, M.B. Markowskiego i M. Przeniosło, Kielce 2008, s. 103–112, J. Kuzicki, *Inicjatywy lokalne ziemiaństwa powiatu rzeszowskiego w początkowym okresie autonomicznym*, w: *Dwór a społeczności lokalne na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, pod red. W. Cabana, M.B. Markowskiego i M. Przeniosło, Kielce 2008, s. 143–154.

³² K. Karolczak, *Arystokracji galicyjskiej „podróże do wód”*, w: *Podróże po historii. Studia z dziejów kultury i polityki europejskiej ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Grzybowskiemu*, wstęp i red. F. Leśniak, Kraków 2000, s. 239–254.

³³ T. Zielińska, *Poczet polskich rodzin arystokratycznych*, Warszawa 1997.

³⁴ P. Libicki, *Dwory i pałace wiejskie w Małopolsce i na Podkarpaciu*, Poznań 2012; M. Raińska, *Dwory Małopolski. Historia i współczesność*, t. 1–3, Nowy Sącz 2014.

³⁵ Z. Marcinów, *Ziemiańska Galicja. Wątki rodzinne w prozie Andrzeja Stojowskiego*, w: *Między mitem a rzeczywistością. Kresy Wschodnie w XIX i XX wieku*, pod redakcją Adriana Dawid i Joanny Lusek, Bytom – Opole 2017, s. 75–85.

³⁶ R. Smoczyński, T. Zarycki, *Totem inteligencji. Arystokracja, szlachta i ziemiaństwo w polskiej przestrzeni społecznej*, Warszawa 2017.

³⁷ Antoni Józef Mars herbu Noga (1819–1905). *Pamiętnik*, opracował Arkadiusz Urbaniec, wstępem, komentarzem krytycznym i indeksem opatrzył Tomasz Jacek Lis, Limanowa 2017, *Pamiętnik Mariana Dydyńskiego z Raciborska (1843–1920)*, wydała Karolina Gołąb-Małowicka, Kraków 2015, *Marceli Drohojowski, Pamiętnik (1817–1901)*, do druku podali Joanna Dardzińska, Tomasz Gałwiazek, Krościenko nad Dunajcem 2017, *Skrzyńska z Jabłonowskich E., Dzienniki z lat 1844–1855*, do druku przygotowali i komentarzem opatrzyli B. Lorens, J. Kuzicki, Rzeszów 2020, *też, Dzienniki z lat 1855–1862*, do druku przygotowali i komentarzem opatrzyli B. Lorens, J. Kuzicki, Rzeszów 2020, *też, Dzienniki z lat 1877–1891*, do druku przygotowali i komentarzem opatrzyli B. Lorens, J. Kuzicki, Rzeszów 2022, *Myśliwi gór sanockich*, wybrał, opracował i przedmową poprzedził E. Bajda, Krosno 2023.

społeczno-gospodarczej ziemiaństwa w zachodniej Galicji³⁸, czy też w poszczególnych rejonach³⁹. Kolejnym nurtem są publikacje na temat gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej oraz większej własności ziemskiej po uwłaszczeniu w ujęciu regionalnym⁴⁰ i lokalnym, prezentujące poszczególne majątki ziemskie, jak klucz Wielka Poręba⁴¹, dobra łańcuckie⁴². Analizując zagadnienie gospodarczej kondycji większej własności ziemskiej nie można pominąć tematu uwłaszczenia⁴³. Warto również odnotować publikacje na temat organizacji ziemiańskich⁴⁴.

Kazimierz Karolczak i Łukasz Sroka zwrócili uwagę na niedostateczną analizę ze strony historyków działalności gospodarczej ziemiaństwa: „W szczególności odczuwalny jest niedobór prac ujmujących tę problematykę z perspektywy zawężanej do konkretnej branży, np. hodowli zwierząt, uprawy zbóż, młynarstwa, browarnictwa”. W tym zakresie podejmowano studia nad leśnictwem⁴⁵, przemysłowieniem

³⁸ K. Ślusarek, *W przededniu autonomii. Własność ziemska i ziemiaństwo w Galicji zachodniej w połowie XIX wieku*, Warszawa 2013.

³⁹ Tenże, *Ziemiaństwo z cyrkułu złoczowskiego w połowie XIX wieku. Skład społeczny i struktura majątkowa*, w: *Szlachta i ziemiaństwo na pograniczach kulturowych dawnej Rzeczypospolitej od XVI do początku XX wieku*, pod redakcją Doroty Michałuk i Krzysztofa Mikulskiego, s. 213–232.

⁴⁰ I. Rychlikowa, *Produkcja zbożowa wielkiej własności w Małopolsce w latach 1764–1805*, Warszawa 1967, *też, Studia nad towarową produkcją wielkiej własności ziemskiej w Małopolsce w latach 1764–1805*, cz. 1: *Towarowa gospodarka zbożowa*, Warszawa 1966.

⁴¹ *Też, Klucz wielkoporębski Wodzickich w drugiej połowie XVIII wieku*, Warszawa 1960.

⁴² *Też, Szkice o gospodarce panów na Łańcucie*, Łańcut 1971.

⁴³ K. Ślusarek, *Uwłaszczenie chłopów w Galicji zachodniej*, Kraków 2002.

⁴⁴ T. Kargol, *Od kółek ziemian do Związku Ziemian w Krakowie. Ruch organizacyjny ziemiaństwa w zachodniej Galicji i Małopolsce 1906–1939*, Kraków 2010.

⁴⁵ Mariusz Nowak, *Gospodarka leśna hrabiów Zamoyskich w spiskich dobrach Stara Lubownia w latach 1882–1944*, Kielce 2011.

dóbr ziemskich⁴⁶, przemysłem naftowym⁴⁷, uzdrowiskami⁴⁸, bankowością⁴⁹. W tym miejscu wspomnieć należy, iż przemysł ziemiański w Galicji nie doczekał się takich opracowań jak przemysł ziemiański w Królestwie Polskim⁵⁰.

Pamiętać jednak należy, iż zagadnienia gospodarcze podejmowane były przez autorów monografii rodzin oraz biografii ziemiańskich działaczy. Danuta Pustelak w jednym z trzech rozdziałów swojej monografii omówiła dobra rzeszowskie, skupiając się na strukturze majątku, zarządzaniu nim oraz produkcji⁵¹. Iwona Długoń w monografii Czartoryskich z Pełkiń tematyce ekonomicznej poświęciła dwa podrozdziały rozdziału 2, zatytułowane „Organizacja majątku – „pod zarządem Dóbr Wiązowniczych” i „Przemysł domowy” oraz rozdział 7 „Pod centralnym zarządem dóbr pełkińskich”.

Celem artykułu jest syntetyczne i wszechstronne zaprezentowanie działań galicyjskich ziemian na rzecz modernizacji gospodarstwa wiejskiego, a więc rolnictwa i hodowli jako podstawowych gałęzi gospodarki zaboru austriackiego oraz majątków folwarcznych (większej własności ziemskiej). Ukierunkowane były one na kilka płaszczyzn: rolnictwo, hodowlę koni, hodowlę bydła, hodowlę trzody chlewnej, przemysł rolno-spożywczy, bankowość i ubezpieczenia oraz szkolnictwo rolnicze.

Wyjaśnienia wymaga wybór ram chronologicznych i terytorialnych. Datę początkową badań wyznacza rok 1848, czyli uwłaszczenie chło-

⁴⁶ T. Kargol, *Ziemiaństwo a uprzemysłowienie Galicji na przełomie XIX i XX w. (do 1918 r.)*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 2010, t. VII, s. 133–149.

⁴⁷ A. Laskowski, *Między folwarkiem a szybem Ziemiaństwo galicyjscy a nafta na przykładzie Jasła i powiatu jasielskiego*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 2010, t. VIII, s. 121–134.

⁴⁸ M. Nowak, *Zainteresowania polskiego ziemiaństwa wykorzystaniem właściwości leczniczych źródeł termalnych na Spiszu*, Szczawnica 2010.

⁴⁹ T. Kargol, *Zapomniana inicjatywa galicyjskiego ziemiaństwa. Związek Ziemian we Lwowie 1907–1918*, w: *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura. Studia z dziejów Lwowa*, t. 7, *Urzędy, urzędnicy, instytucje*, pod red. K. Karolczaka, Ł.T. Sroki, Kraków 2010, s. 220–230.

⁵⁰ W. Puś, *Przemysł ziemiański w Królestwie Polskim w latach 1879–1913*, w: *Miasto – region – gospodarka w badaniach geograficznych. W stulecie urodzin Profesora Ludwika Straszewicza*, pod redakcją T. Marszałka, Łódź 2016, s. 237–256, tegoż, *Przemysł w majątkach ziemiańskich Królestwa Polskiego*, Łódź 2018.

⁵¹ D. Pustelak, *Ród*, s. 73–139.

pów, a tym samym kres gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej, zastąpionej gospodarką kapitalistyczną. Datę końcową, rok 1914, wyznacza wybuch I wojny światowej. Zakres terytorialny obejmuje zachodnią Galicję, a precyzyjniej obszar działalności Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego (KTR). W zaborze austriackim działały dwa towarzystwa rolnicze – Galicyjskie Towarzystwo Gospodarskie z siedzibą we Lwowie oraz Krakowskie Towarzystwo Rolnicze. Dzieliło się ono na następujące towarzystwa okręgowe: bialskie, bocheńskie, brzeskie, dębickie, jasielskie, krakowskie, mieleckie, nowosądeckie, nowotarskie, rzeszowskie, tarnowskie, wadowickie i wielickie. Obszar ten obejmował powiaty polityczne z siedzibami w następujących miastach: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kraków, Krosno, Limanowa, Mielec, Myślenice, Nowy Targ, Nowy Sącz, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Ropczyce, Tarnów, Tarnobrzeg, Wadowice, Wieliczka, Żywiec oraz część powiatu strzyżowskiego.

Ziemiaństwo i większa własność ziemska w zachodniej Galicji w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w.

Większa własność ziemska w Galicji posiadała odrębne stanowisko gospodarcze (inne opodatkowanie) i prawne (osobne księgi gruntowe, odrębne miejsce w prawie wyborczym). Od 1848 r. tworzyła ją dawna własność dominikalna, czyli folwarczna. W Galicji nazywano ją tabularną, gdyż od 1780 r. wszelkie prawa rzeczowe, wpisywane dawniej do ksiąg grodzkich lub ziemskich, miały być wpisywane do założonej wówczas we Lwowie Tabuli Krajowej, a od 1874 r. do ksiąg hipotecznych prowadzonych przy sądach obwodowych. Grunty tabularne podlegały odmiennemu opodatkowaniu, a do 1868 r. nie mogły być dzielone. Dopiero od tego roku dopuszczono swobodny obrót ziemią. Odmiennosc w prawie wyborczym wyrażała się funkcjonowaniem kurii większej własności ziemskiej, w której czynne prawo wyborcze mieli właściciele ciał tabularnych, opłacający podatek określonej wysokości – 100 złotych reńskich (złr) w podatku domowym i gruntowym w wyborach do Rady Państwa wedle ustawy z 1873 r. oraz 200 koron podatku grunto-

wego, domowego w wyborach do Sejmu Krajowego wedle reformy wyborczej z 1914 r.⁵²

Ogólny obszar własności tabularnej w Galicji w 1912 r. wnosił 2 694 124 ha, co stanowiło 34,4% całego obszaru kraju. Była ona jednak nierównomiernie rozłożona terytorialnie. Na obszarze podlegającym Wyższemu Sądowi Krajowemu w Krakowie jako sądowi apelacyjnemu dla zachodniej Galicji (obszar tzw. apelacji krakowskiej) było to 26,1%, a na obszarze podlegającym Wyższemu Sądowi Krajowemu we Lwowie jako sądowi apelacyjnemu dla wschodniej Galicji (obszar tzw. apelacji lwowskiej) było to 37,8%⁵³.

Jan Rutkowski pisał, iż „społeczne i polityczne znaczenie własności tabularnej zależy w wysokim stopniu od tego, kto jest właścicielem posiadłości tabularnych”, dlatego przejdźmy do analizy właścicieli dóbr tabularnych. Rozpatrywać ich można pod różnym kątem, prawnym i narodowo-wyznaniowym. Z punktu widzenia prawnego można wydzielić własność publiczną i prywatną. Ta pierwsza obejmowała 5 kategorii: własność państwa i funduszków pod jego zarządem, własność kraju, własność kościelna, własność gmin oraz własność fundacji. Wśród prywatnych właścicieli wyróżnić można własność osób prawnych prywatnych (towarzystwa kredytowe, towarzystwa parcelacyjne i zarobkowe, towarzystwa kulturalne) i osoby fizyczne⁵⁴.

W 1889 r. struktura własnościowa własności tabularnej w Galicji zachodniej przedstawiała się następująco: własność publiczna – 7,21%, własność prywatna chrześcijańska – 84,40%, własność tabularna prywatna żydowska – 7,37%, inna własność prywatna – 1,02%. W 1902 r. struktura ta nie uległa większym zmianom i przedstawiała się następująco: własność publiczna – 7,29%, własność prywatna chrześcijańska – 83,97%, własność prywatna żydowska – 7,66%, inna własność prywatna – 1,08%⁵⁵.

Na obszarze apelacji krakowskiej na własność nietabularną przypadało 73,9 % całego obszaru, a na tabularną 26,1%. Z całego obszaru ape-

⁵² J. Rutkowski, *Własność tabularna w Galicji według stanu z końcem roku 1912*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych” 1918, t. XXV, z. IV, s. 3–5.

⁵³ Tamże, s. 11, 14.

⁵⁴ Tamże, s. 38.

⁵⁵ E. Grabowski, *Własność tabularna w Galicji*, „Tygodnik Rolniczy”, nr 46, 14 XI 1913, s. 721.

lacji własność tabularna publiczna zajmowała 2,1%, własność tabularna prywatna chrześcijan 21,5%, własność prywatna Żydów 1,8%, własność osób prawnych prywatnych 0,7%. Z całego obszaru własności tabularnej przypadał następujący odsetek: własność publiczna 8,2%, własność prywatna chrześcijan 82,5%, własność prywatna Żydów 6,6%, własność osób prywatnych prawnych 2,7%⁵⁶.

Podsumowując powyższe dane, w zachodniej Galicji przeważała prywatna, chrześcijańska (polska) większa własność ziemską.

W latach 1848–1855 w zachodniej Galicji odnotowano 2316 właścicieli ziemskich. W oparciu o kryterium prawne podzielić ich można na osoby prywatne (1843 osoby i 79,61% ogółu właścicieli), instytucje państwowe (18 właścicieli i 0,78%), instytucje kościelne (403 właścicieli i 17,41%), instytucje komunalne (27 właścicieli i 1,17%) i inne instytucje (24 właścicieli i 1,04%)⁵⁷. Najliczniejszą i najważniejszą kategorią byli więc właściciele prywatni. Były to 1843 osoby. W strukturze społeczno-zawodowej dominował szlachta (1580 osób) i arystokracja (210 osób), a pozostałe kategorie (inteligencja, duchowieństwo, przemysłowcy i osoby innych zawodów) liczyły łącznie 53 osoby, co stanowiło 2,5% całej zbiorowości⁵⁸.

Warstwę arystokracji tworzyły osoby legitymujące się tytułami książęcymi, hrabiowskimi i baronowskimi. Pod względem zamożności i pochodzenia narodowego grupa ta nie była jednolita. W połowie XIX w. do najzamożniejszych arystokratów zaliczyć należy arcyksięcia Albrechta Fryderyka Habsburga z Żywcu, hr. Adama Potockiego z Krzeszowic, hr. Alfreda Potockiego z Łańcuta oraz ks. Władysława Sanguszkę z Gumnisk koło Tarnowa. Drugą kategorię stanowiła szlachta. W 1851 r. odnotowano w Galicji zachodniej 1120 właścicieli ziemskich legitymujących się tytułem szlacheckim. Przeważali tu właściciele cząstkowi i drobni właściciele ziemscy⁵⁹. Przed wybuchem I wojny światowej struktura społeczna, zawodowa i narodowa nie uległa większym zmianom. Zauważalny był trend nabywania majątków ziemskich przez przedstawicieli inteligencji, wolnych zawodów i przedsiębiorców.

⁵⁶ J. Rutkowski, dz. cyt., s. 44.

⁵⁷ K. Ślusarek, *W przededniu autonomii. Własność ziemska i ziemiaństwo zachodniej Galicji w połowie XIX wieku*, Warszawa 2013, s. 34–35.

⁵⁸ Tamże, s. 52–53.

⁵⁹ Tamże, s. 65–83.

W 1912 r. na obszarze krakowskiej apelacji było 171 publicznych posiadłości tabularnych i 1711 prywatnych posiadłości tabularnych, czyli razem 1882 posiadłości, w tym o powierzchni:

- mniej niż 50 ha – 204,
- od 50 do 100 ha – 282,
- od 100 do 200 ha – 504,
- od 200 do 250 ha – 154,
- od 250 do 300 ha – 143,
- od 300 do 400 ha – 198,
- od 400 do 500 ha – 128,
- od 500 do 750 – 119,
- od 750 do 1000 ha – 64,
- powyżej 1000 ha – 96⁶⁰.

Pod względem wielkości majątków ziemskich w zachodniej Galicji przeważała własność tabularna drobna (do 100 ha) i średnia (100–500 ha). Najmniej było majątków dużych (500–1000 ha) i lutyfundialnych (powyżej 1 tys. ha).

Uwarunkowania

Na kondycję większej własności ziemskiej wpływało wiele czynników: przyrodniczych (gleby, zasoby naturalne, zjawiska klimatyczne), ogólnoekonomicznych (koniunktura gospodarcza, zwłaszcza w rolnictwie), polityka gospodarcza państwa (reformy agrarne, polityka podatkowa, celna, zwłaszcza w zakresie importu płodów rolnych z zagranicy), sytuacja społeczno-gospodarcza (emigracja zarobkowa, poziom wynagrodzeń robotników rolnych), światopogląd środowiska wiejskiego.

Przejdźmy do analizy pierwszego z nich. Ówczesne piśmiennictwo rolnicze wyróżniało pięć czynników wpływających na charakter gospodarstwa rolnego: 1) ziemia (gleba) i klimat, 2) rynek pracy, 3) warunki zbytu i ceny produktów rolnych, 4) materialny i umysłowy stan

właścicieli ziemskich lub administratorów majątków, 5) rozmiar gospodarstw⁶¹.

Zachodnia Galicja względem uwarunkowań przyrodniczo-glebowych dzieliła się na pięć stref:

1. Piaszczysta równina i dolina nadwiślańska (powiaty: Dąbrowa, Mielec, Tarnobrzeg, Kolbuszowa, Nisko).
2. Gliniaste pagórki (powiaty: Biała, Wadowice, Myślenice, Wieliczka, Bochnia, Brzesko, Tarnów, Pilzno, Jasło, Krosno, Ropczyce, Rzeszów, Łańcut).
3. Okolice góryste (powiaty: Żywiec, Nowy Targ, Limanowa, Nowy Sącz, Grybów, Gorlice).
4. Powiat krakowski.
5. Powiat chrzanowski „odmienny gatunkiem ziemi i położeniem”⁶².

Istotny wpływ na kierunki modernizacji gospodarstwa wiejskiego miała koniunktura gospodarcza. Po zniesieniu pańszczyzny w 1848 r. własność folwarczna dotknięta została kryzysem spowodowanym brakiem kapitału obrotowego, czyli gotówki na pokrycie bieżących potrzeb, brakiem robotników najemnych, spóźnioną i rozłożoną w czasie wypłatą odszkodowań (właściwa wypłata odszkodowań rozpoczęła się w 1857 r. i trwała kilkadziesiąt lat), sporami o serwituty, zwłaszcza leśne⁶³.

W latach 70. i 80. oraz 90. XIX w. rolnictwo na ziemiach polskich dotknięte zostało kryzysem agrarnym, a zwłaszcza spadkiem cen zboża, wywołanym konkurencją rolnictwa amerykańskiego i rosyjskiego. Kryzys rozpoczął się w 1874 r. Ceny pięciu głównych ziemioplodów (pszenica, żyto, owies, jęczmień, ziemniaki) spadły w okresie kryzysu o 42%, a samych zbóż o 38%. Najniższe ceny odnotowano w latach 1886–1888, a najniższe ceny pszenicy odnotowano w latach 1894–1896. Mniejsze spadki cen dotknęły artykuły hodowlane, z wyjątkiem mleka, którego cena spadła o ponad 40%. Na rynku galicyjskim relacje cen produkty roślinne – produkty zwierzęce, układały się na niekorzyść tych pierwszych.

⁶¹ S. Boguszewski, *Gospodarstwo pastwiskowe w Mogilanach*, „Tygodnik Rolniczy” 1912, nr 8, (23 II), s. 115.

⁶² *Sprawozdanie statystyczne za rok 1885*, „Tygodnik Rolniczy” 1886, nr 5, (30 I), s. 47.

Skutkiem tego był znaczny wzrost arealów roślin paszowych (w latach 1888–1890 o 89%), ziemniaków (o 23%), kukurydzy (o 56%). Obszar zasiewów zbóż zwiększył się jedynie o 5%. Od lat 90. XIX w. rozpoczął się proces kurczenia arealu zasiewów. Kryzys doprowadził do zmniejszenia obszaru zasiewów i zmiany jego struktury: zmniejszyła się powierzchnia i znaczenie uprawy zbóż, a równocześnie zwiększył się obszar pod ziemniaki i rośliny pastewne. Obniżyły się zbiory zbóż, przez co przy wzroście liczby ludności doprowadziło to do przekształcenia Galicji w kraj importujący zboże. Równoległe ze spadkiem produkcji zbożowej, wzrosła hodowla, zwłaszcza nierogaczyny, ale i bydła. Przełożyło się to na zmiany w handlu – zwiększył się eksport nierogaczyny, jaj, bydła. Wartość eksportu tych produktów przewyższała ich import, jak również przewyższała wartość produktów roślinnych. Galicja stała się więc krajem eksportującym przede wszystkim nierogaczynę i bydło rogacze⁶⁴.

Kolejnym wyzwaniem, przed którym stanęli galicyjscy ziemianie, było kurczenie się stanu posiadania większej własności ziemskiej i parcelacja. W XIX w. własność tabularna wykazywała stałą tendencję do kurczenia się. Podczas gdy w latach 1852–1866 na obszarze tzw. apelacji krakowskiej stanowiła 37,4% całego obszaru, to w roku 1889 r. wskaźnik ten wynosił 32,9%, a w 1902 r. 30,1%, by w 1912 r. spaść do 26,1%⁶⁵. Przyczyną tego była parcelacja, wykup serwitutów oraz inne okoliczności – włączenie terenów wiejskich do gmin wiejskich, a tym samym utrata charakteru tabularności, wydzielenie gruntów pod drogi, zabudowania, podziały, w wyniku których nowe nowo powstałe własności nie płaciły podatków co najmniej 50 koron⁶⁶. W latach 1889–1902 własność tabularna w zachodniej Galicji skurczyła się o 9,9% jej powierzchni⁶⁷. W latach 1902–1912 na obszarze krakowskiej apelacji własność tabularna zmniejszyła się o 82 890 ha, czyli o 12,1%⁶⁸.

Modernizacji gospodarstwa wiejskiego

Redakcja „Tygodnika Rolniczego”, opisując majątek ziemski w Balicach w powiecie Mościska we wschodniej Galicji, należący do Bronisława Skibniewskiego, podała następujące zasady dobrego gospodarowania: „Jeżeli gospodarstwo wiejskie ma zwalczać skutecznie ciężkie obecnie warunki istnienia swego i dać odpowiedni dochód czysty, potrzeba przede wszystkim, ażeby kierownik jego łączył w sobie gruntowną wiedzę fachową, wytrwałą pracę i rozumną oszczędność, a następnie, by posiadał dostateczne środki celem właściwego urządzania całości gospodarczej”⁶⁹. Odpowiedzią na problemy większej własności ziemskiej i rolnictwa był więc program modernizacji gospodarstwa wiejskiego. Jego pierwszym elementem było zwiększenie urodzajności gleby przez zastosowanie płodozmianu zamiast trójpolówki, nawozów sztucznych i naturalnych, lepszych odmian zbóż i ziemniaków, drenowanie i meliorowanie gruntów, zdobywanie fachowej wiedzy rolniczej przez ziemian oraz administratorów majątków. Ratunek widziano w przejściu z gospodarki zbożowej na gospodarkę hodowlaną, czyli na produkcję mięsa i nabiału. Program modernizacji hodowli obejmował prowadzenie obór zarodowych, sprostowanie najlepszych sztuk koni, bydła i trzody chlewnej, poprawę stanu hodowli przez zakładanie obór i chlewni zarodowych, wznoszenie nowoczesnych budynków, zwiększenie mleczności krów, produkcję i dystrybucję mleka, masła i innych przetworów z mleka. Trzecim elementem unowocześnienia gospodarstwa wiejskiego było inwestowanie w pozarolnicze działy gospodarki: przemysł, transport, uzdrowiska⁷⁰. W działalności modernizacyjnej środowisko wiejskie położyło nacisk na wiedzę rolniczą oraz posiadanie odpowiedniego kapitału, środków finansowych na bieżącą działalność oraz na inwestycje.

⁶⁴ M. Dydyński, dz. cyt., s. 141, K. Groniowski *Kryzys agrarny na ziemiach polskich w końcu XIX w.*, Warszawa 1968, s. 165–173.

⁶⁵ J. Rutkowski, dz. cyt., s. 18.

⁶⁶ Tamże, s. 19–20.

⁶⁷ P. G. ...

⁶⁹ *Opisanie gospodarstwa w Balicach*, „Tygodnik Rolniczy” 1890, nr 21, (24 V),

Zwiększenie urodzajności gleby

Podstawą gospodarki ziemiańskiej była uprawa zbóż i ziemniaków, tak więc pierwszym krokiem w zakresie modernizacji było zwiększenie urodzajności gleby. Polegało to na zastosowaniu płodozmianu, nawozów naturalnych i sztucznych.

W majątkach większej własności ziemskiej stopniowo następowały zmiany w systemie uprawy. Uwarunkowane były one położeniem i warunkami glebowymi. Na Powiślu do lat 70. XIX w. w wielu majątkach wprowadzono płodozmian, ale jego skala zależna była od ilości naturalnego nawozu. Produkowano mniej zboża, a więcej paszy i roślin okopowych. Ze zbóż wysiewano najczęściej pszenicy i jęczmienia, znaczne obszary zajmowały również kartofle. Z roślin handlowych uprawiano koniczynę czerwoną i białą, rzepak zimowy i letni, chmiel. Za najlepszy gatunkowo uznawano chmiel uprawiany w dobrach Mędrzechów i Chorzelów. Generalnie, wzrastała uprawa roślin handlowych, zwłaszcza rzepaku – z powodu pewności zbytu i wysokiej ceny. Na obszarze „glinek pagórkowatych” przeważał płodozmian 7-polowy i 10-polowy. Postęp polegał na odejściu od trójpolówki z przewagą roślin kłosowych. Nowoczesny system stosowano w ordynacji łańcuckiej, płodozmian rozpowszechniał się w powiatach wadowickim, myślenickim, bocheńskim i wielickim. Modernizacja systemu upraw wolniej wdrażana była w powiecie tarnowskim, z wyjątkiem dóbr Sanguszków, tam popularna była jeszcze trójpolówka z obsiewaniem ugorów koniczyną. Regres produkcji rolniczej odnotowano w powiecie pilzneńskim, gdzie płodozmian był rzadkością; wskazywano, iż w tym rejonie kondycja większej własności ziemskiej była lepsza przed 1846 r. Na gruntach lepszych uprawiano pszenicę, a na gorszych żyto i ziemniaki, a następnie owies, jęczmień, rośliny pastewne, koniczynę i chmiel. Zmniejszyła się uprawa rzepaku. Na Podgórzu widoczne były różnice w systemie gospodarowania. W powiatach żywiecki, grybowski, gorlicki stosowano płodozmian w różnych wersjach: 4-polowy, 7-polowy. W dobrach żywieckich każdy folwark miał swój własny system odpowiadający miejscowym uwarunkowaniom. W okolicach górskich (powiaty nowotarski i sądecki) „system gospodarowania, od wieków tam używany, utrzymuje się dotąd

bez zmiany”. W okolicach mniej górzystych wysiewano pszenicę, owies, kartofle, jęczmień, żyto oraz tzw. połownik – mieszankę owsa i jęczmienia. Zrezygnowano z uprawy rzepaku z powodu surowego klimatu i występowania chrząszcza słodyszka rzepakowca. W czwartej strefie, obejmującej powiat chrzanowski, stosowano płodozmian i trójpolówkę z powodu słabej gleby. Uprawiono głównie żyto, kartofle, owies, chmiel, a niewiele rzepaku. Na tle powiatu wyróżniały się dobra krzeszowickie Potockich, gdzie na większą skalę wprowadzono uprawę roślin handlowych. W powiecie krakowskim płodozmian wprowadzono znacznie wcześniej. Do głównych upraw zaliczano pszenicę, kartofle, jęczmień, owies, żyto. Po 1848 r. wzrosła uprawa rzepaku, a zmniejszyła się uprawa konopi⁷¹. Po ogólnej charakterystyce systemów upraw w kraju, należy przejść do analizy poszczególnych dóbr. W ordynacji łańcuckiej stosowano podział gruntów na gorsze i lepsze. Na tych pierwszych stosowano system 9-polowy:

- 1 – rośliny okopowe, bob, groch,
- 2 – jęczmień, koniczyna, trawy,
- 3 – koniczyna i trawa na siano,
- 4 – koniczyna, trawy raz koszone, a potem pastwisko,
- 5 – ozimina, żyto,
- 6 – sumiszka (sumieszka), czyli mieszanina zbóż, hreczka,
- 7 – zboża ozime,
- 8 – owies z trawami,
- 9 – trawy raz koszone, a potem pastwisko.

Na gruntach gorszych stosowano system 6-polowy:

- 1 – owies i trawy,
- 2 – trawy i pastwisko,
- 3 – trawy i pastwisko,
- 4 – owies i trawy,
- 5 – trawy i pastwisko,
- 6 – trawy i pastwisko.

⁷¹ K. Hempel, *Ekonomiczne stosunki Galicji na podstawie materiałów zebranych w drodze ankiety, przeprowadzonej przez Wydział Krajowy w latach 1877 i 1878. Część II. Stosunki większej własności ziemskiej w Galicji*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych” 1882, R. 7, s. 165–167.

W gospodarstwach nastawionych na uprawę buraków cukrowych stosowano następujący system zmianowania:

- 1 – sumiszka,
- 2 – pszenica,
- 3 – buraki,
- 4 – jęczmień z koniczyną,
- 5 – koniczyna,
- 6 – pszenica⁷².

W majątku Grodkowice i Brzezcie – Stanisława Żeleńskiego, stosowano różne typy płodozmianu, w zależności od wielkości majątku, warunków glebowych, charakteru produkcji rolniczej i hodowlanej. Na folwarku Grodkowice stosowano dwa systemy. W ramach pierwszego wysiewano:

- 1 – buraki,
- 2 – kartofle,
- 3 – jęczmień,
- 4 – koniczyna,
- 5 – ozimina,
- 6 – mieszanki,
- 7 – rzepak,
- 8 – pszenica,
- 9 – koniczyna,
- 10 – ozimina.

Każdy system obejmował po 15 morgów. Drugi system płodozmianowy obejmował 8 rotacji na 15 morgach:

- 1 – rzepak (potem wyka),
- 2 – okopowe,
- 3 – owies,
- 4 – okopowe,
- 5 – jęczmień,
- 6 – koniczyna z trawami,
- 7 – koniczyna z trawami,
- 8 – pastwisko.

Na folwarku Łysokanie stosowano jeden płodozmian po 12 morgów w każdej zmianie, a mianowicie:

⁷² I. Rychlikowa, *Szkice o gospodarce...*, s. 167–168, 171.

- 1 – mieszanka,
- 2 – rzepak,
- 3 – pszenica,
- 4 – owies,
- 5 – okopowe,
- 6 – jęczmień,
- 7 – koniczyna z trawami,
- 8 – koniczyna z trawami,
- 9 – pastwisko,
- 10 – ozimina,
- 11 – owies.

Na folwarku Brzezcie stosowano trzy systemy płodozmianowe. Na pierwszy składały się następujące zmianowania:

- 1 – buraki,
- 2 – jęczmień,
- 3 – koniczyna,
- 4 – koniczyna,
- 5 – rzepak,
- 6 – pszenica,
- 7 – bobik,
- 8 – ozimina,
- 9 – koniczyna.

Drugi system obejmował:

- 1 – ozimina,
- 2 – kartofle,
- 3 – jęczmień,
- 4 – koniczyna,
- 5 – ozimina,
- 6 – kartofle,
- 7 – jęczmień,
- 8 – owies.

Na trzeci model składały się rotacje:

- 1 – ozimina,
- 2 – kartofle,
- 3 – owies,
- 4 – koniczyna z trawami,

5 – koniczyna z trawami.

Na folwarku w Dąbrowie płodozmian obejmował dwa zmianowania. Na pierwsze składały się rotacje:

- 1 – ozimina,
- 2 – koniczyna,
- 3 – koniczyna,
- 4 – ozimina lub rzepak,
- 5 – okopowe,
- 6 – owies,
- 7 – okopowe,
- 8 – jęczmień,
- 9 – owies.

Na drugi system składały się rotacje:

- 1 – łubin,
- 2 – żyto z seradela,
- 3 – kartofle⁷³.

Wraz z rozwojem hodowli, a tym samym produkcji mięsa i mleka, zmieniał się system użytkowania ziemi. Zwiększając hodowlę bydła kosztem upraw zbożowych wprowadzono system nazywany „pastwiskowym” lub „płodozmiennie-pastwiskowym”. W Galicji jego pionierem był Stanisław Konopka. Był on właścicielem majątku w Mogilanach o obszarze 367 morgów oraz dzierżawił folwark Chorowice o obszarze 270 morgów. Wszystkie grunty zostały zdrenowane w latach 1889–1902. Inwentarz żywy składał się z ok. 20 sztuk koni, ok. 70 sztuk bydła rasy fryzyjskiej oraz z 6 macior, 1 knura i ok. 30 sztuk prosiąt. Rocznie sprzedawano ok. 100 sztuk trzody chlewnej i prosiąt. We własnej administracji w obydwu folwarkach znajdowało się 256 morgów pastwisk, łąk, ogrodów i sadów oraz parcel budowlanych i miedz. W wyliczeniu nie uwzględniono łąsów i gruntów wydzierżawionych. Na 256 morgów było 140,5 morgów roli, 81,5 morgów sztucznych pastwisk, 14 morgów łąk, 11 morgów ogrodów i sadów oraz 9 morgów parcel budowlanych, dróg i miedz. Sztuczne pastwiska stanowiły ponad 31% gruntów, a grunty rolne prawie 55%. Pastwiska sztuczne tworzyły całość, powstały na gruntach ornych w pół-

nocnej części majątku, na gruntach ciężkich (rędzina). Zostały założone w latach 1909–1911. W Mogilanach przekształcono więc część pól ornych, wykorzystywanych wcześniej pod uprawę zbóż, na pastwiska dla bydła⁷⁴. Z kolei pionierem pastwiskowego gospodarstwa górskiego na wzór alpejski był dr Jan Zduń z Raby Wyżnej⁷⁵.

Kolejną modernizacją gospodarstwa wiejskiego było stosowanie nawozów naturalnych i sztucznych. W majątku Grodkowice nawozem stajennym nawożono uprawy buraków, okopowych, mieszanki, oziminy, rzepaku. Z nawozów sztucznych na majątku Grodkowice z folwarkiem Łysokanie (450 morgów roli i 75 morgów łąk) stosowano saletrę chilijską (50 cetnarów podwójnych, czyli 5000 kg⁷⁶), superfosfaty (100 cetnarów podwójnych, czyli 10 tys. kg), mączkę Thomasa (250 cetnarów podwójnych, czyli 25 tys. kg), wapno (20 wagonów). Nawozy rozsiewano siewnikiem. Superfosfaty stosowano pod pług i częściowo pod bronę, mączkę Thomasa zawsze pod skibę, a saletrę na wierzch. Wapno stosowano w wymiarze 1 wagonu na 2,5 morgi. Na folwarkach Brzezie i Dąbrowa (615 morgów roli i 30 morgów łąk) rocznie stosowano 25 cetnarów podwójnych (2500 kg) saletry, 200 cetnarów podwójnych (20 tys. kg) mączki Thomasa, 200 cetnarów podwójnych (20 tys. kg) kainitu oraz 20 wagonów wapna. Jako nawóz stosowano także szlam ze stawów i nawóz ze stajen szwadronu kawalerii w Niepołomicach⁷⁷. W Osieku Oskar Rudziński od 1885 r. starał się zwiększyć wydajność gleby. Stosował nawóz stajenny pochodzący z intensywnej hodowli bydła, gorzelnii i browaru. Jako nawóz pomocniczy stosował nawozy sztuczne: pod żyto, wysiewane po pszenicy lub jęczmieniu, stosował 15–20 q wapna, 300 kg maki żuźlowej, 200–300 kg kainitu na morgę. Jęczmień uprawiany po okopowych zasilano kwasem fosforowym w żuźlach lub superfosfacie amoniakalnym. Ziemiaki sadzono na nawozie stajennym lub nawozie zielonym z dodatkiem obornika. Na mniejszą skalę uprawiano buraki, na morgę zasilano je 200 kg żuźli i kainitu oraz 100 kg saletry chilijskiej⁷⁸.

⁷⁴ S. Boguszewski, *Gospodarstwo pastwiskowe...*

⁷⁵ „Tygodnik Rolniczy” 1906, nr 41, (12 X), s. 443.

⁷⁶ 1 cetnar wynosił 50 kg, 1 cetnar podwójny to 100 kg.

⁷⁷ *Osiekanie gospodarstwa w Grodkowicach i Brzeziu...*, „Tygodnik Rolniczy” 1891,

Melioracje

W Galicji na przełomie XIX i XX stulecia realizowany był na szeroką skalę program robót wodnych i melioracyjnych, w które zaangażowane było ziemiaństwo. Regulacje rzek, osuszanie terenów podmokłych prowadzone było przez władze krajowe, na czele z Krajowym Biurem Melioracyjnym. Posiadacze gruntów nad rzekami, w tym gminy i ziemianie (jak posiadacze obszarów dworskich), zobowiązani byli do powoływania spółek wodnych. Ziemianie wchodziłi w skład spółek wodnych i pełnili w nich istotne funkcje. Hr. Ferdynand Hompesch był przewodniczącym spółki wodnej dla osuszania bagien w rejonie Rudnika nad Sanem. Ziemianie, obok gmin wiejskich i wydziałów powiatowych, przesyłali petycje do Sejmu Krajowego w sprawie obwałowania rzek. Również sami ziemianie we własnych dobrach przeprowadzali roboty melioracyjne, osuszając łąki, pastwiska. Podejmowali oni prace melioracyjne przed powołaniem Krajowego Biura Melioracyjnego w 1879 r. Niewątpliwie można zaliczyć ziemian do prekursorów prac melioracyjnych. Jedną z metod było odwodnienie rowami otwartymi. W Woli Chorzelowskiej w powiecie mieleckim hr. Jan Tarnowski przeprowadził meliorację 280 morgów bagien torfowych. Szerzej zakrojone prace przeprowadzono w powiecie tarnobrzesckim. Antoni Schindler, właściciel dóbr Mokrzeszów, wykupił młyn wodny w Trześni na rzece Trześniówce, przeprowadził prace w łożyskach potoków Trześniówka, Mokrzeszówka i Dąbrowa, dzięki czemu osuszył aż ok. 15 tys. morgów. Hr. Antoni Schaffgotsche, właściciel dóbr Chmielów, osuszył około 1 tys. morgów, a hr. Jan Tarnowski z Dzikowa w majątkach Dęba, Tarnowska Wola i Rozalin osuszył zabagnione łąki i lasy o powierzchni około 2,5 tys. morgów. Włodzimierz Trojacki w majątku Pniów osuszył 800 morgów łąk i lasu. W powiecie niżańskim hr. Eugeniusz Kinsky, właściciel dóbr Nisko, osuszył w latach 1871–1878 aż 3135 ha lasów i łąk, budując 68 km rowów melioracyjnych⁷⁹. W dobrach dzikowskich Tarnowskich w latach 1873/1874–1912/1913 wydatki wyniosły ponad 331 tys. koron i wykonano tam następujące prace: me-

⁷⁹ A. Kędzior, *Roboty wodne i melioracyjne w południowej Małopolsce wykonane z inicjatywy Sejmu i Wydziału Krajowego. Część IV. Mniejsze melioracje*, Lwów 1932, s. 10–11.

lioracje łąk, budowy dróg i kanałów, osuszanie pól, drenowanie i równanie pól, budowa rowów odpływowych, naprawy wałów itp. Interesujące wnioski przynosi analiza chronologiczna wydatków. W latach 70. i na początku lat 80. XIX w. występowały wyłącznie wydatki związane z naprawą wałów oraz osuszaniem pól i budową rowów odpływowych. W latach 1881–1888 nie odnotowano żadnych wydatków na cele melioracyjne i przeciwpowodziowe. Od początku lat 90. XIX występowały koszty drenowania i równania pól, a także wydatki związane z obwałowaniami rzek i potoków przepływających przez dobra dzikowskie, a wykonane przez władze krajowe. Na początku XX stulecia rozpoczęto realizację programu osuszania łąk i terenów leśnych. W dobrach Mokrzeszów w latach 1905/1906–1912/1913 wydatkowano aż ponad 440 tys. koron na inwestycje melioracyjne i przeciwpowodziowe, w większości na melioracje łąk (ponad 317 tys. koron) i „datki konkurencyjne” (opłaty ściągane od właścicieli nieruchomości, którzy z obwałowań odnosili bezpośrednią korzyść) na otrzymanie obwałowań rzeki Trześniówki (ponad 117 tys. koron). Preliminarz budżet wydatków wodnych w 1914 r. zakładał kwotę 600 tys. koron, w tym: datki konkurencyjne – 170 tys., melioracje łąk mokrzeszowskich i dzikowskich – 230 tys., osuszanie lasów w dwóch rewirach – 40 tys., drenowanie pól – 120 tys., odnowienie i uprawa łąk zmeliorowanych – 40 tys. Prace wykonywano ze środków własnych zarządu dóbr i w oparciu o kredyty. W sprawach technicznych współpracowano z Krajowym Biurem Melioracyjnym oraz zatrudniono inżynierów. W sprawie uzyskania pomocy od Krajowego Biura Melioracyjnego hr. Zdzisław Tarnowski pisał do jego dyrektora – Andrzeja Kędziora. Zarząd dóbr dzikowskich umowę na prace ziemne i melioracyjne w Dzikowie i Mokrzeszowie podpisał z inżynierem Michałem Gottwaldem⁸⁰.

Również w zakresie drenowania ziemiaństwo i arystokracja należeli do pionierów. Prace takie przeprowadzono przede wszystkim w dużych majątkach. W latach 1852–1878 w dobrach żywieckich arcyksięcia Albrechta Habsburga wydrenowano 821 ha pól, a w kluczu Bestwina (powiat bialski) wydrenowano 375 ha. W dobrach krzeszowickich Potockich wydrenowano ok. 480 morgów. Do prac wykorzystano rury wyprodu-

⁸⁰ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej ANK), Archiwum Dzikowskie Tarnowskich, sygn. 1631, s. 5–22, 691–699, 903–915.

kowane w cegielni w Tenczynku, należącej oczywiście do Potockich. Właściciel tych dóbr hr. Adam Potocki przystąpił również do drenowania dóbr Staszów w Królestwie Polskim. Był on więc pionierem drenowania w dwóch dzielnicach ziem polskich. W majątku Poręba-Żegota hr. Zygmunta Szembeka osuszono 11 morgów drenami, a 28 morgów rowami krytymi. Lista majątków, gdzie drenowano grunty, była znacznie dłuższa. W Radłowie w powiecie brzeskim hr. Hompesch w 1855 r. zdrenował 126 gruntów ornych. W majątku Przeclaw hr. Mieczysława Reya w powiecie mieleckim wydrenowano 50 morgów. Drenowania przeprowadzono również w majątku Zator w powiecie wadowickim. W majątku Krzywaczka w powiecie myślenickim Wincenty Schmidt wydrenował 7 morgów pola. Jan Goetz-Okocimski od 1868 r. wydrenował prawie połowę obszaru dóbr okocimskich. W powiecie bocheńskim drenowania przeprowadzono w trzech majątkach: Grodkowice, Niżgowice i Dąbrowica. W powiecie wielickim od 1861 r. wydrenowano ogółem 202 morgów gruntów ziemiańskich⁸¹. Prace nad drenowaniem majątków ziemskich kontynuowano po utworzeniu Krajowego Biura Melioracyjnego. Ziemianie korzystali z jego pomocy, a mianowicie z projektów przygotowanych przez inżynierów Biura. Również prace prowadzone były pod nadzorem inżynierów Biura. Drenowania prowadzane były w majątkach Tarnowskich (folwarki Miechocin, Wymysłów i Borów w dobrach dzikowskich oraz folwark Chmielów, majątek Trześć)⁸². W powiecie rzeszowskim drenowano grunty w majątkach Ruda Wielka, Ruda Mała, Staromieście, Zalesie, Boguchwała, Babica, Tyczyn, Czudec, Nowa Wieś, w powiecie strzyżowskim w majątkach Godowa, Dobrzechów, Wysokie, Golcówka, Wiśniowa, Markuszowa, Pstrągowa, w powiecie gorlickim w Łużnej, Szymbarku, Gliniku, Zagórzanach, Czermnej, Sękowej, w powiecie jasielskim w Gorajowicach, Tarnowcu, Niegłowicach, Bieździedzy, w powiecie krośnieńskim w Jedliczu, Miejsu Piastowym, Dukli⁸³. Władysław Żuk Skarszewski na łamach „Tygodnika Rolniczego” w 1884 r. podzielił się swoim doświadczeniami z drenowaniem jednego pola o powierzchni ok. 1100 sążni w majątku Lyczana⁸⁴. W majątku Tyczyn zdrenowano

⁸¹ A. Kędzior, dz. cyt., s. 12.

⁸² Tamże, s. 120, 122.

⁸³ Tamże, s. 197.

⁸⁴ *Korespondencja*, „Tygodnik Rolniczy” 1884, nr 23, (31 V), s. 6–7.

trzy folwarki „nizinne” o powierzchni 800 morgów, dzięki czemu uprawa stała łatwiejsza, a plony wydajniejsze⁸⁵.

Pod względem organizacji prace melioracyjne podzielić można na roboty na gruntach dworskich, roboty na gruntach chłopskich i roboty na gruntach spółek wodnych. W przypadku tych pierwszych terenowe ekspozytory Krajowego Biura Melioracyjnego dostarczały kierowników prac, robotników⁸⁶.

Na Powiślu w sprawy regulacyjne zaangażowany był bar. Jan Konopka. W 1884 r. podjął działania w kierunku powołania spółki wodnej. Wśród okolicznych ziemian zorganizował zbiórki pieniędzy na ten cel. Pieniądze złożyli właściciele dóbr ziemskich Gorzyce, Breń, Mędrzechów, Lubasz, Szczucin. Rok później spółka została zawiązana, a jej prezesem został Konopka, a wiceprezesem Seweryn Kisielewski. W 1888 r. wybrano nowe władze spółki z szerokim udziałem ziemian: Franciszka Ksawerego Bogusza, właściciela dóbr Lubasz, Wilhelma Habichta, dyrektora zarządu dóbr tarnowskich, Władysława Jaśkiewicza, właściciela dóbr Czarkówka koło Radgoszczy, Seweryna Kisielewskiego, właściciela dóbr Słupiec, Jana Konopki, właściciela dóbr Breń oraz przełożonych obszarów dworskich w Szczucinie, Mędrzechowie, Dąbrowicy, Delastowicach, Glinkach, Woli Wadowskiej. Ponadto członkami władz spółki byli: jeden proboszcz, 2 wójtów i 1 włościanin⁸⁷. W okresie międzywojennym Jan Konopka zaangażowany był w działalność spółki wodnej dla regulacji Kisieliny Dolnej w Dąbrowie oraz opłacał stosowne „datki konkurencyjne”⁸⁸.

Melioracje i drenowania były czasochłonne i kosztowne, ale przynosiły wymierne efekty. W dobrach Osiek, Oskar Rudziński po roku 1891 wyjątkowo obfitym w opady atmosferyczne i niekorzystnym dla dochodów majątku z powodu gruntów mało przepuszczalnych, „mokrych i zimnych”, przeprowadził próbne melioracje, obejmujące 27 morgów. Sukces próbnego drenowania, sprawił iż Rudziński zdecydował się na zdrenowanie całego majątku. Do końca 1896 r. zdrenował 207 morgów, w 1897 r. prowadzono prace na kolejnych 100 morgach. Do zdrenowa-

⁸⁵ *Zjazd rolniczy w Tyczynie*, nr 50, Kraków 12 XII 1885, s. 3.

⁸⁶ A. Kędzior, dz. cyt., s. 195.

⁸⁷ J. Konopka, *Regulacja Nowego Brnia*, Tarnów 1890, s. 5, 23.

⁸⁸ ANK oddział w Tarnowie, Archiwum Konopków z Brnia, sygn. 16, s. 1013–1057.

nia pozostało jeszcze 253 morgi. Skutki drenowania dla wydajności roli ilustruje poniższe zestawienie.

Tab. 1. Przeciętne zbiory z gruntów zdrenowanych i niezdrenowanych w majątku Osiek w latach 1896–1897

Rok i zboże	Zbiór z 1 morga drenowanego w kg	Zbiór z 1 morga niezdrenowanego w kg	Osiągnięta nadwyżka w kg
Pszenica z 1896 r.	1221	860	361
Pszenica z 1897 r.	1100	716	384
Żyto z 1896 r.	1170	580	590
Żyto z 1897 r.	900	570	330
Jęczmień z 1896 r.	1224	802	362
Jęczmień z 1897 r.	1000	740	260
Owies z 1896 r.	1095	786	309
Owies z 1897 r.	1000	450	550

Źródło: *Skutki drenowania roli w Osieku*, „Tygodnik Rolniczy” 1898, nr 7, (18 II), s. 52–53.

Wysokie plony otrzymano nawet w 1897 r., kiedy odnotowano wysokie opady atmosferyczne.

Jeszcze korzystniejsze rezultaty otrzymano w uprawie ziemniaków, które obok pszenicy były głównym płodem rolnym.

Tab. 2. Zbiór ziemniaków w majątku Osiek w 1897 r.

Odmiana	Zbiór z 1 morgi w q	Zwartość skrobi w %
Topaz na polu zdrenowanym	110	20
Topaz na polu niezdrenowanym	32	17,9
Nadwyżka	78	2,1
Taczała na polu zdrenowanym	164	20,6
Taczała na polu niezdrenowanym	69	15,0
Nadwyżka	95	5,6
Piast na polu zdrenowanym	118	22,8
Piast na polu niezdrenowanym	36	21,5
Nadwyżka	82	1,3

Źródło: *Skutki drenowania roli w Osieku*, „Tygodnik Rolniczy” 1898, nr 7, (18 II), s. 53.

W 1899 r. przeprowadzono drenowanie pól w majątku Polana Wielka pod Oświęcimiem, należącym do Teofila Odroważa Wysockiego. Liczył

świadczaniami rolniczymi w zakresie uprawy trzech typów ziemniaków na gruntach wydrenowanych i niewydrenowanych. Na tych pierwszych plony były większe, a nadwyżki wynosiły 32,5 q z morgi w przypadku odmiany Topaz, 15 q w przypadku odmiany Achilles oraz 21 q w przypadku odmiany Chochlik. Nadwyżka zbiorów przekładała się na zwiększony zysk przeliczony na 1 morgę, który na 1 morgę wynosił odpowiednio dla tych trzech odmian: 97,5 korony, 45 koron, 63 korony. Dla porównania warto podać koszt drenowania 1 morgi, który wynosił 121,60 koron jesienią i 129 koron wiosną. Inwestycja w meliorację powinna się zwrócić po ok. 2–3 latach⁸⁹.

Drenowanie i melioracje nie zawsze przynosiły zamierzone efekty. Świadczą o tym doświadczenia Mariana Dydyńskiego, który chciał zmeliarować jedno pole o powierzchni 15 morgów, drenaż jednak nie odprowadzały wody, być może z powodu złego planu lub gliniastego podglebia. Później wykonał drenowanie jeszcze jednego pola, ale już z lepszym rezultatem⁹⁰.

Promocja nowych odmian zbóż, ziemniaków i innych roślin

Podstawą rolnictwa nadal była uprawa tradycyjnych, czterech głównych zbóż: pszenicy, żyta, owsa i jęczmienia. Starano się ją modernizować poprzez stosowanie nowych odmian. W majątku Grodkowice ok. 1891 r. na próbę zasiano na 15 morgach odmianę pszenicy o nazwie „Square head”⁹¹.

Dobrze zarządzane majątki ziemskie kupowały nowe odmiany roślin, a następnie sprzedawały je na rynku. Majątki ziemskie specjalizowały się w uprawie i sprzedaży odmian ziemniaków, wyhodowanych przez Henryka Dołkowskiego w Nowej Wsi koło Kąt. Majątek w Kleczy Górnej Górnej Sławińskich słynął z produkcji i sprzedaży nasion traw i roślin

⁸⁹ T. Odrowąż Wysocki, *Drenowanie w Polance Wielkiej*, „Tygodnik Rolniczy” 1900, nr 7, (16 II), s. 51–52.

⁹⁰ M. Dydyński, dz. cyt., s. 161–162.

pastewnych. W 1884 r. zarząd dóbr Biezanów reklamował groch i żyto, a zarząd dóbr Spytkowice pszenicę. Zarząd dóbr radłowskich w 1895 r. reklamował się na łamach „Tygodnika Rolniczego”, oferując sprzedaż odmian ziemniaków pochodzących z plantacji Henryka Dołkowskiego. Z kolei zarząd dóbr hr. Adama Marasse w Jurkowie koło Czchowa reklamował odmiany kartofli, które były odporne na zarazę kartoflaną. Zarząd dóbr Witowice Dolne koło Czchowa reklamował trawę rajgras włoski. Zarząd dóbr w Ochmanowie koło Wieliczki oferował do siewu owies i łubin. Zarząd dóbr w Gumniskach Sanguszków proponował żyto i pszenicę do siewu. Zarząd dóbr Wróblowice koło Zakliczyna reklamował ziemniaki „od Dołkowskiego”, pszenicę. W 1896 r. na łamach „Tygodnika Rolniczego” promowały się zarządy dóbr: w Rudniku, oferując do sprzedaży nasiona buraków pastewnych, ziemniaki do sadzenia, w Przyborowie koło Dębicy (własność rodziny Reyów), oferując różne odmiany ziemniaków (białe i czerwone), w Dobranowicach koło Wieliczki oraz w Bielanach-Łękach koło Kęt, oferując owies, w Jurkowie, oferując drzewka morwowe i ziemniaki-sadzeniaki. Zarząd dóbr Biezanów w 1900 reklamował jęczmień na siew, jęczmień odmiany „Hanna” nadający się do celów browarniczych, dwie odmiany żyta i dwie odmiany pszenicy. Zarząd dóbr Osiek reklamował żyto i pszenicę. W 1901 r. doszły reklamy zarządu dóbr hr. Mikołaj Reya w Przyborowie, zalecające różne odmiany ziemniaków, w tym odmiany z własnej uprawy powstałe z krzyżowania z ziemniakami pochodzącymi z plantacji Henryka Dołkowskiego. W 1904 r. zarząd dóbr Grodkowice zalecał do siewy uszlachetnione zboża krajowe: pszenicę i żyto, hr. Tadeusz Łubieński reklamował nasiona leśne, drzewa owocowe oraz leśne.

Doświadczalnictwo rolne

W drugiej połowie XIX w. na ziemiach polskich rozwija się doświadczalnictwo rolne, zajmujące się roślinami uprawnymi oraz wpływem różnych czynników agrotechnicznych na wysokość zbiorów. Doświadczalnictwo rolne jako nauka łączyło teorię z praktyką. Zagadnieniami teoretycznymi zajmowały się szkoły i naukowcy, zaś praktyką stacje doświadczalne przy szkołach oraz majątki ziemskie.

W Galicji zachodniej ziemiaństwo zaangażowało się w promocję doświadczeń rolnego, udostępniając swoje pola do różnego rodzaju eksperymentów. W dobrach Mędrzechów Potockich w 1891 r. przeprowadzono próby z pszenicą i żytem nadesłanymi przez Komitet Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego. Zasiwano jedną odmianę pszenicy oraz cztery gatunki żyta. Podobne próby przeprowadzono na folwarku Krzeszowice i w majątku Gnojnik oraz w majątku Biezanów Karola Czecha⁹².

W roku gospodarczym 1895/1896 doświadczenia polowe przeprowadzono w majątkach: Piekary i Ściejowice⁹³, Dzików Tarnowskich, Malinie hr. Szczepanowa Tarnowskiego, Lubla, dobra hrabstwa tarnowskiego, Raba Wyżna, Głogoczów. Doświadczenia obejmowały uprawę ziemniaków zasilaną saletrą, sadzenie ziemniaków po zwapnieniu gleby i zasileniu saletrą, ziemniaków na nawozie stajennym, wapnie i superfosfacie, buraków pastewnych na nawozie stajennym i saletrze, żyta ozimego na superfosfacie, żyta ozime, różne odmiany pszenicy ozimej z nawozami superfosfatowymi i bez nawożenia, żyta ozimego na saletrze i superfosfacie, owsa na superfosfacie i siarkanie amonowym, pszenicy na nawozie zielonym i superfosfacie, pszenicy na rzepaczysku na superfosfacie, żyta ozimego na żużlach, kainicie i wapnie, pszenicy ozimej na superfosfacie, kainicie i wapnie, żyta ozimego na superfosfacie i na mączce żużlowej, trawy z koniczyną na fosfacie danym pod jęczmień, w który je wsiano, pszenicy ozimej na superfosfacie⁹⁴. W 1899 r. w majątku Jodłownik Stefana Romera, w majątku Tomaszkowice przeprowadzono próbną uprawę dwóch odmian buraka pastewnego⁹⁵.

⁹² „Tygodnik Rolniczy” 1891, nr 39, (26 IX), s. 305–308; *Wyniki doświadczeń z odmianami pszenicy i żyta*, „Tygodnik Rolniczy” 1892, nr 40, (1 X), s. 216–217.

⁹³ Właścicielem był Maksymilian Machalski, który zmarł w 1890 r.

⁹⁴ *Sprawozdanie z doświadczeń polowych wykonanych w roku 1895/6 w gospodarstwach członków c.k. Tow. rolniczego w Krakowie*, „Tygodnik Rolniczy” 1897, nr 13, (27 III), s. 97–101; 1897, nr 14, (3 IV), s. 105–107; 1897, nr 15, (10 IV), s. 113–116; 1897, nr 16, (17 IV), s. 125–128; 1897, nr 18, (1 V), s. 141–144; *Z praktyki*, „Tygodnik Rolniczy” 1898, nr 22, (3 VI), s. 182–184.

⁹⁵ S. Romer, *Próbną uprawa buraków pastewnych Géante rose i Idéal w Jodłowniku*, „Tygodnik Rolniczy” 1900, nr 1, (5 I), s. 5; *Sprawozdanie z uprawy buraków Idéal i Rose na gruntach dworskich na gruncie dworskim w Tomaszkowicach*, „Tygodnik Rolniczy” 1900, nr 2, (12 I), s. 13.

W latach 1908–1912 r. w dobrach Tarnowskich Mędrzechów i Malinie przeprowadzono doświadczenia z uprawą ziemniaków. Do prób wykorzystano 19 odmian wyhodowanych przez Henryka Dołkowskiego, a dostarczanych przez zakład doświadczalny przy Studium Rolniczym UJ. Celem doświadczeń było wybranie odmiany gorzelnianej o wysokiej zawartości skrobi, a część odmian corocznie eliminowano. Drugi rodzaj polegał na sprawdzaniu wpływu nawożenia na wysokość plonów⁹⁶.

Uprawa roślin przemysłowych

Kolejnym składnikiem modernizacji majątków większej własności ziemskiej była uprawa roślin przemysłowych, okopowych i pastewnych. Coraz większą popularność zdobywał chmiel i burak cukrowy. Zwiększaniu arealu upraw tych roślin sprzyjał rozwój przemysłu browarniczego i cukrowniczego. Oczywiście pamiętać należy, że do właścicieli ziemskich należały duże browary (Żywiec, Okocim) i cukrownie (Przeworsk). W uprawie chmielu osiągnięcia mieli Edward Jędrzejowicz (chmiel z majątku Dylągówka) w latach 80. XIX w. W Dylągówce działała suszarnia chmielu⁹⁷. W Tyczenie, majątku hr. Ludwika Wodzickiego, plantacja chmielu obejmowała 22 morgi (dla porównania 3 folwarki „nizinne” liczyły łącznie 800 morgów). Do suszenia chmielu służyły trzy suszarnie. Ponadto uprawiano rzepak, koniczynę koński ząb, ale w uprawie nacisk położono na pszenicę⁹⁸. W Galicji większość uprawy chmielu przypadła na większą własność ziemską. W 1894 r. uprawy w całej Galicji obejmowały 1890 ha, czyli 0,04% ogólnej powierzchni ról i ogrodów. Na większą własność przypadało 1584 ha, a na mniejszą własność tylko 206 ha⁹⁹. Zbiory prezentowano na wystawach krajowych i zagranicznych¹⁰⁰. Kolejnym kro-

⁹⁶ S. Węgleński, *Doświadczenia z odmianami kartofli*, „Tygodnik Rolniczy” 1912, nr 11, (15 III), s. 165–167.

⁹⁷ D. Pustelak, *Ród...*, s. 109.

⁹⁸ *Zjazd rolniczy w Tyczeniu*, nr 50, Kraków 12 XII 1885, s. 3.

⁹⁹ S. Pawlik, *Przyczynek o obrachunkach kosztów produkcji płodów rolniczych ze szczególnym uwzględnieniem produkcji chmielu w Galicji*, „Tygodnik Rolniczy”, nr 56 16 XI 1895, s. 363.

¹⁰⁰ J. Popek, dz. cyt., s. 142.

kiem było organizowanie spółek i stowarzyszeń branżowych. W 1886 r. zawiązała się w Krakowie spółka chmielarska, która miała pośredniczyć w handlu chmielem i promować chmiel galicyjskie. Do założycieli należeli hr. Jan Tarnowski (5 z udziałem morgów uprawy chmielu), Stanisław Larysz Niedzielski (7 morgów), hr. Ignacy Potulicki (7 morgów), Karol Czecz (5,5 morga), Felicjan Szybalski (10 morgów), hr. Jan Stadnicki (3 morgi), Adam Jędrzejowicz (27 morgów), administracja dóbr Krzeszowice (40 morgów)¹⁰¹.

Torf

W Galicji znajdowały się znaczne pokłady torfu, a w XIX w. rozpoczęła się dyskusja nad jego zastosowaniem w gospodarce jako opał, ogrodnictwie jako nawóz, czy też w medycynie. Pionierem badań na wykorzystaniu torfu był hr. Ferdynand Hompesch, właściciel dóbr Rudnik nad Sanem. Z jego inicjatywy w 1889 r. rozszerzono badania nad zasobami torfu¹⁰². W Rudniku utworzył on i finansował stację doświadczalną dla uprawy torfowisk (rolniczego użytkowania torfowisk). W 1890 r. otrzymał na jej prowadzenie rządową subwencję, a obszernie sprawozdanie z doświadczeń z uprawami różnych roślin na torfowiskach zaprezentował na łamach „Tygodnika Rolniczego”¹⁰³. Na wystawie rolniczo-leśnej w Wiedniu w 1890 r. prezentował próbki torfu oraz wyroby koszykar-

¹⁰¹ *Odezwa Komitetu Towarzystwa roln. krakowskiego w sprawie zawiązującej się Spółki chmielarskiej*, „Tygodnik Rolniczy” 1886, nr 20, (15 V), s. 157–158.

¹⁰² A. Kędzior, dz. cyt., s. 224.

¹⁰³ *Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej dla uprawy torfowisk w Rudniku*, „Tygodnik Rolniczy” 1892, nr 21, (21 V), s. 161–164; 1892, nr 23, (4 VI), s. 177–179; 1892, nr 24, (11 VI), s. 186–188; 1892, nr 25, (18 VI), s. 193–195; 1892, nr 26, (25 VI), s. 201–203; *Dokończenie umieszczonych we „Wstępie” objaśnień do dorocznego „Sprawozdania Stacji doświadczalnej dla uprawy torfowisk za r. 1891”*, „Tygodnik Rolniczy” 1892, nr 27, (2 VII), s. 209–210; *Stacja próbna uprawy torfowisk w Rudniku w r. 1892*, „Tygodnik Rolniczy” 1893, nr 15, (15 IV), s. 113–114; 1893, nr 16, (22 IV), s. 121–122; 1893, nr 17, (29 IV), s. 130–134; *Sprawozdanie doroczne z czynności stacji próbnej uprawy torfowisk w Rudniku z r. 1893*, „Tygodnik Rolniczy” 1894, nr 18, (5 V), s. 137–140; 1894, nr 19, (12 V), s. 145–146.

skie¹⁰⁴. Torf wykorzystywano w majątku Grodkowice. Znajdowało się tam 200 morgów torfowisk. Torf wykorzystywano jako opał i podściółkę. Do eksploatacji torfu wykorzystywano 12 maszyn sprowadzonych z fabryki Cegielskiego¹⁰⁵.

Mechanizacja

W zachodniej Galicji o wiele wolniej następowała natomiast mechanizacja rolnictwa, czyli proces zastępowania pracy ręcznej pracą maszyn i narzędzi rolniczych. Generalnie, nie była ona rozpowszechniana. Tak o mechanizacji rolnictwa galicyjskiego pisał „Tygodnik Rolniczy”: „Do najbardziej u nas zaniedbanych gałęzi gospodarstwa rolnego należy między innymi mechaniczna uprawa roli. (...) Tylko mały stosunkowo procent prawdziwych postępowych rolników, którzy śledzą bacznie postępy naukowe i doświadczenia innych chętnie u siebie zastosowują, uznając doniosłość mechanicznej uprawy roli i w praktyce ją wykonują”¹⁰⁶. W kontekście można mówić o pojedynczych inicjatywach. W 1904 r. w majątku Gustawa Szaszkieвича w Rzemieniu odbyła się próba sadzenia ziemniaków amerykańskim sadzownikiem, zaprezentowanym przez firmę „Dom dla Ziemi”. W demonstracji wzięło udział kilku okolicznych ziemian¹⁰⁷. W 1904 r. zarząd dóbr Bieżanów reklamował się, iż może wypożyczyć 14-konny parową młocarnię z automatyczną prasą dla słomy. Prasa tworzyła bale 25–35 kilogramów.

Hodowla koni

Ziemiaństwo miało duże osiągnięcia w zakresie hodowli koni. W zachodniej Galicji do poważnych stadnin koni rasowych zliczyć należy stadni-

¹⁰⁴ Wystawa rolniczo-leśna w Wiedniu, „Tygodnik Rolniczy” 1890, nr 34, (23 VIII), s. 266.

¹⁰⁵ Opisane gospodarstwa w Grodkowicach i Brzeziu..., „Tygodnik Rolniczy” 1891, nr 27, (4 VII), s. 211.

¹⁰⁶ J.J. Neuman, *Nieco o mechanicznej uprawie roli*, „Tygodnik Rolniczy” 1904, nr 44, (28 X), s. 391.

¹⁰⁷ *Wspomnienia z życia ziemian galicyjskich*, t. 1, s. 100.

ny w Dylągówce Jędrzejowiczów, w Gumniskach Sanguszków, Dzikowie Tarnowskich, Chorzelowie Tarnowskich¹⁰⁸. W 1848 r. Grzegorz Jędrzejewicz zakupił konie od Juliusza i Władysława Dzieduszyckich, właścicieli stadnin w Jarczowcach i Jezupolu, a tym samym zapoczątkował hodowlę koni rasowych w Dylągówce¹⁰⁹. Stadnina dzikowska słynęła z koni półkrwi, anglo-arabskich, prezentowanych na austriackich wystawach, np. w Wiedniu w 1910 r., w 1911 r., 1913 r.¹¹⁰. W opinii Witolda Pruskiego „Pomimo wybitnych sukcesów Przedświta (najlepszego galicyjskiego konia pełnej krwi) Jan Tarnowski nie nastawił swojej stadniny w Chorzelowie specjalnie na produkcję koni pełnej krwi angielskiej. W dalszym ciągu prowadził hodowlę mieszaną – koni roboczych, wyjazdowych, wyścigowych, i to zarówno pełnej, jak i półkrwi. Głównym tego powodem był niewątpliwie fakt, że w Galicji wyścigi nie rozwinęły się na szerszą skalę, co nie pozwalało na prowadzenie stadniny pełnej krwi na wysokim poziomie, z dużym wkładem kapitału”¹¹¹. Do cenionych stadnin koni półkrwi zaliczały się stadniny Atanazego Benoego w Niegowici (powiat bocheński), Edwarda Dzwonkowskiego w Gromniku (powiat tarnowski), Ludwika Gorayskiego w Moderówce (powiat jasielski), Edwarda Jastrzębskiego w Dębnie (powiat brzeski), Edwarda Jędrzejowicza w Dylągówce (powiat rzeszowski), Feliksa Nalepy w Siemichowie (powiat tarnowski), Władysława Siemońskiego w Barwałdzie (powiat wadowicki), Jana Tarnowskiego w Dzikowie (powiat tarnobrzeński), Stanisława Wasilewskiego w Markuszowej (powiat rzeszowski), Ksawerego Wykowskiego w Sufczyni (powiat krakowski). Główną tendencją hodowli było odchodzenie od hodowli koni orientalnych na rzecz koni angloarabskich i koni półkrwi angielskiej¹¹².

Po uwłaszczeniu, kryzys ekonomiczny ziemiaństwa, rozwój sieci kolejowej sprawił, iż likwidowano stadniny rasowych koni. Witold Pruski, za Władysławem Rozwadowskim z Kochanowski, podał, iż do lat 70. zamknięto ponad 50 stadnin, a każda mogła liczyć od 20 do 100 rasowych koni¹¹³.

¹⁰⁸ W. Pruski, dz. cyt., s. 474–476.

¹⁰⁹ D. Pustelak, *Ród...*, s. 114.

¹¹⁰ M. Jastrzębska, dz. cyt., s. 151–155

¹¹¹ W. Pruski, dz. cyt., s. 485.

Ziemiaństwo specjalizowało się w hodowli koni rasowych, ogierów angielskich, arabskich, a pomijało hodowlę koni roboczych, które zakupywano od chłopów albo na jarmarkach¹¹⁴. Ziemiańska hodowla wspierała włościańską. Ziemiańskie ogiery służyły jako reproduktory. Zakupywano je i umieszczano w stacjach zarodowych ogierów. Konie z ziemiańskich hodowli trafiały do armii, na wyścigi konne oraz służyły do rozplodu i do polowań.

Hodowla bydła

„Im więcej się poznaje gospodarstw hodowlanych w Galicji, tym bardziej się utwierdza w przekonaniu, że bogactwo Galicji w hodowli, że tędy prowadzi droga do dobrobytu” – pisał w 1912 r. Stanisław Boguszewski. Dla części ziemian modernizacja hodowli była więc remedium na kryzys agrarny i niski ceny zbóż. Rozwój hodowli nastąpił od lat 80. XIX, kiedy to wystąpiły równolegle dwa zjawiska. Nastąpił rozwój miast, determinowany przez zagęszczenie sieci kolejowej, inwestycje wojskowe (garnizony), industrializację. Zwiększyła się liczba mieszkańców miast – konsumentów produktów rolniczych. Równolegle zostały podjęte działania na rzecz podniesienia hodowli bydła. W 1887 r. Herman Czecz założył okręgowe towarzystwo rolnicze z udziałem włościan i mające na celu podniesienie ich gospodarki. W tym samym roku miała miejsce wystawa bydła w Krakowie, na której zaprezentowano bydło rasy polskiej czerwonej. W 1891 r. Sejm Krajowy przyjął ustawę o buhajach licencjonowanych. Tenże sam Sejm na wsparcie krajowej hodowli przeznaczył 60 tys. koron, z czego 20 tys. dla KTR. Dzięki tym środkom mogło ono rozpocząć profesjonalną akcję hodowlaną, na czele której stanął Karol Czecz jako prezes sekcji hodowlanej i wiceprezes Towarzystwa. W 1896 r. powstało towarzystwo hodowców bydła rasy polskiej czerwonej, w 1905 r. towarzystwo hodowców bydła nizinnego, a w 1909 r. związek hodowców bydła rasy simentalskiego. W 1912 r. związek hodowców bydła rasy polskiej czerwonej liczył 187 sztuk w 16 oborach dworskich, 150 sztuk w oborach

¹¹⁴ Tamże, s. 447–448.

gminnych oraz 826 sztuk w związkach hodowlanych włościan. Związek hodowców bydła nizinnego liczył 353 sztuk w 19 oborach dworskich, a związek hodowców bydła simentalskiego 76 sztuk bydła w 9 oborach dworskich i 235 sztuk w 10 związkach włościańskich. W strukturach KTR działali inspektorzy hodowlani jak Feliks Sandoz, który pracę rozpoczął w 1887 r. KTR prowadziło księgi rodowodowe bydła, prowadziło kontrolę mleczności, zakupywało bydło w Holandii i Szwajcarii¹¹⁵.

Polepszenie stanu hodowli bydła w zachodniej Galicji było efektem wspólnej pracy galicyjskich władz krajowych (Sejmu i Wydziału Krajowego), stowarzyszeń (KTR i towarzystw hodowców bydła), ziemian i włościan.

Skoncentrujmy w tym miejscu naszą uwagę na działalności samych ziemian. Propagowali oni hodowlę bydła ras zagranicznych: holenderskiego, berneńskiego, simentalskiego. W przypadku bydła holenderskiego renomę zyskały obory w Krzeszowicach i Śledziejowicach Erazma Niedzielskiego. Do znanych hodowców bydła berneńskiego w zachodniej Galicji należeli Domicela Kellerman w Tryńczy, Karol Baranowski w Radłowie, Ludwik Szumańczowski w Czulicach. Do znanych hodowców bydła szwajcarskiego zaliczyć można arcyks. Albrechta w Żywcu, Hermana Czecza w Kozach, Jana Skirlińskiego w Liszkach. Rasy angielskie shorthorn występowały w majątkach Morawica i Czuica. Ta druga obora zyskała dużą renomę. Została założona w 1871 r. i była prowadzona do 1874 r. Została potem przeniesiona do Klikowej pod Tarnowem i prowadzona przez Władysława Kaczkowskiego. Bydło wschodniofryzyjskie hodował Władysław Żeleński w Grodkowicach¹¹⁶. W latach 70. w zachodniej Galicji odnotowano 26 folwarków utrzymujących bydło czystej rasy holenderskiej¹¹⁷.

Poprawa hodowli ras zagranicznych polegała przede wszystkim na ona sprowadzaniu „materiału rozplodowego” z Niemiec i Holandii, krzyżowanie ras zagranicznych i miejscowych. Akcją taką KTR zapoczątkowało w 1852 r. Sprowadzono wówczas 10 krów, 1 buhaja, 1 cielę z Holandii. W 1860 r. w Krzeszowicach odnotowano 24 krowy holenderskie. Pro-

¹¹⁵ M. Rey, *Feliks Sandoz (1887–1912)*, „Tygodnik Rolniczy” 1912, nr 48, (29 XI), s. 741–742.

¹¹⁶ W. Pruski, dz. cyt., s. 414–426.

¹¹⁷ K. Hempel, dz. cyt., s. 115.

pagatorem sprowadzania tego bydła był Dyzma Chromy, administrator dóbr krzeszowickich, który w opinii Witolda Pruskiego „przyczynił się znacznie do rozwoju hodowli bydła w Zachodniej Galicji”¹¹⁸. Erazm Niedzielski w latach 1852–1871 sprowadził 5 krów, 19 jałówek, 6 buhajów. W roku gospodarczym 1873/74 posiadał 62 krowy. Stale sprzedawał byczki i jałówki¹¹⁹. W kolejnych dekadach zagraniczne bydło było regularnie sprowadzane do dworskich hodowli. Przykładowo, w 1912 r. KTR zakupiło u holenderskich hodowców 220 sztuk bydła, które następnie zostało rozdzielone między 20 obór, prowadzonych w majątkach ziemiańskich, m.in. w Grodkowicach, Okocimiu, Tyczynie, Staromieściu, Mogilanach, Dzikowie, Krzeszowicach¹²⁰.

Ziemiańscy galicyjscy we współpracy z naukowcami, zwłaszcza z prof. Leopoldem Adametzem, i włościanami rozwinęli również hodowlę bydła rasy polskiej czerwonej. Hodowano je przede wszystkim na terenach podgórskich. W zachodniej Galicji takim ośrodkiem był powiat limanowski, gdzie wyróżniały się hodowle Stanisława Marsa ze Stróży, jego brata Zygmunta Ignacego Marsa ze Starej Wsi koło Limanowej, Jodłowniku Romerów oraz w powiat bialski, gdzie w majątku Kozy wzorcową hodowlę prowadził baron Herman Czecz. O jakości bydła z tych hodowli świadczą nagrody na wystawach krajowych i zagranicznych dla Zygmunta Ignacego Marsa i Hermana Czecza. Obory bydła tej rasy powstały również w innych majątkach: Wielkie Drogi, Przyborów, Zbydniów, Toprzeska, Czudec, Raba Wyżna¹²¹.

Ziemiaństwo zaangażowane było w organizację hodowli poprzez prowadzenie obór prywatnych zarodowych i subwencjonowanych obór zarodowych oraz stacji licencjonowanych buhajów. KTR we współpracy z Ludwikiem Szumańczowskim w Zulicach założyło latach

¹¹⁸ W. Pruski, dz. cyt., s. 388–389, 406–408.

¹¹⁹ Tamże, s. 418–419.

¹²⁰ „Tygodnik Rolniczy” 1912, nr 38, (20 IX), s. 600.

¹²¹ Z wystawy czerwonego bydła polskiego „Tygodnik Rolniczy” 1897, nr 26, (26 VI), s. 207, *Księga rodowodowa krów i buhajów wpisanych do ksiąg Towarzystwa Hodowców Czerwonego Bydła Polskiego w Galicji Zachodniej od roku 1896 do roku 1910/11*, t. I, Kraków 1913; P.Sz. Łoś, *Szkice do portrety ziemian polskich w XX*

1870–1871 pierwszą oborę zarodową rasy shorthorn¹²². W latach 1883–1895 działały łącznie 22 obory zarodowe ze 129 sztukami bydła¹²³. W kolejnych dekadach powstawały kolejne, co ilustruje poniższa tabela

Tab. 3. Obory zarodowe w okręgu Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego w latach 1906–1913

Rok	Liczba obór	Liczba sztuk bydła zarodowego (krowy, buhaje, cielęta, jałówki)
1905	34	821
1906	31	862
1907	32	728
1908	26	753
1909	27	989
1911	27	929
1912	27	1316
1913	46	2791

Źródło: *Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1905*, Kraków 1906, tabela „Wykaz obór zarodowych z końcem 1905 r.”; *Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1906*, Kraków 1907, tabela „Wykaz obór zarodowych z końcem 1906 r.”; *Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1907*, Kraków 1908, tabela „Wykaz obór zarodowych z końcem 1907 r.”; *Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1908*, Kraków 1909, tabela „Wykaz obór zarodowych z końcem 1908 r.”; *Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1909*, Kraków 1910, tabela „Wykaz obór zarodowych z końcem 1909 r.”; *Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1911*, Kraków 1912, tabela „Wykaz obór zarodowych z końcem 1911 r.”; *Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1912*, Kraków 1913, tabela „Wykaz obór zarodowych z końcem 1912 r.”; *Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1913*, Kraków 1914, tabela „Wykaz obór zarodowych z końcem 1913 r.”

Analizując dane na temat liczby obór zarodowych i hodowanego w nich bydła dostrzec można ogromny postęp w zakresie hodowli. Jeśli w latach 80. i 90. XIX w. rocznie działało kilka obór z kilkoma sztukami bydła, to przed I wojną światową KTR odnotowało w 1913 r. aż 46 obór zarodowych z 2791 sztukami bydła (krów, buhajów, cieląt, jałówek). Zde-

¹²² W. Pruski, dz. cyt., s. 432.

cydowana większość funkcjonowała w majątkach prywatnych większej własności ziemskiej, cztery obory zlokalizowano przy szkołach rolniczych (w Kobiernicach, Suchodole, Miłocinie)¹²⁴.

Troską ziemian było podniesienie mleczności krów wszystkich ras. W tym celu stosowano indywidualne żywienie, czyli dopasowywano karmę dla każdej krowy osobno po poprzednim zbadaniu jej apetytu i żywieniowych preferencji. Wprowadzono kontrolę mleczności oraz rachunkowość¹²⁵. W dobrach Izdebnik arcyksięcia Rainera Habsburga dla karmienia dużej ilości bydła wybudowano nowoczesne budynki (silosy) do dołowania paszy i wytwarzania specjalnej kiszonki¹²⁶.

Ziemiańscy hodowcy inwestowali w infrastrukturę budowlaną. Wznoszono nowoczesne obory. W Krzeszowicach urządzono nową oborę z jasnymi, przestronnymi pomieszczeniami. Wprowadzono kontrolę mleczności oraz rachunkowość¹²⁷. W Okocimiu majątku Jana Geotza-Okocimskiego funkcjonowało stado bydła rasy fryzyjskiej i simentalskiej. Stajnie Stefan Boguszewski na łamach „Tygodnika Rolniczego” określał je jako „wspaniałe”. Projektował je prof. Konrad Kuhl, profesor budownictwa, rysunków, melioracji i mechaniki rolniczej w szkole rolniczej w Czernichowie¹²⁸. W podobnym tonie oborę opisywała Anna Haller: „Gospodarstwo imponujące, w jednej oborze fryzy importowane, których mleczność notowana 4000 do 8000 litrów, druga obora simentalska. Nowe obory budowane bez pował, z wodociągami w ten sposób założonymi, że gdy krowa chce pić, podnosi wieczko małego zbiornika i wtedy woda przy pływa; słychać też ciągle brzęk blaszanych wieczek”¹²⁹.

¹²⁴ Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1913, Kraków 1914, tabela „Wykaz obór zarodowych z końcem 1913 r.”

¹²⁵ K. Brownsford, *Wycieczka rolnicza do wzorowych gospodarstw w Galicji*, „Tygodnik Rolniczy” 1913, nr 32, (8 VIII), s. 590–591.

¹²⁶ *Dołowanie paszy w Izdebniku*, „Tygodnik Rolniczy” 1904, nr 1, (1 I), s. 2; C. Haller, *Wycieczka do Izdebnika*, „Tygodnik Rolniczy” 1908, nr 24, (12 VI), s. 278–279.

¹²⁷ K. Brownsford, dz. cyt.

¹²⁸ S. Boguszewski, *Obora w Okocimie*, „Tygodnik Rolniczy”, nr 7, 16 II 1912, s. 7.

¹²⁹ A. Haller, dz. cyt.

Kolejną formą działań ziemian na rzecz podniesienia hodowli bydła był udział w wystawach i premiowaniu (nagradzaniu bydła). Wystawy i premiowanie bydła organizowano w majątkach ziemskich, np. w Wiśniowej u hr. Franciszka Mycielskiego w maju 1899 r. Nagrody dla najlepszych sztuk pochodziły ze środków rządowych, krajowych i towarzystw rolniczych, jak i z darów, np. hr. Władysław Zamoyski przeznaczał 100 koron (podczas gdy środki organizatorów wynosiły 1000 koron) dla wystawców bydła na wystawie bydła w Nowym Targu w 1899 r.¹³⁰

W większych majątkach stada znajdowały się pod opieką specjalistów. W Krzeszowicach był nim Stefan Reichardsperg Reichard, w Okocimiu Link¹³¹, a w dobrach Izdebnik należących do arcyksięcia Rainera Habsburga Seeling. Ten pierwszy zaprezentował historię obory krzeszowickiej w formie broszury¹³², a także publikował na łamach „Tygodnika Rolniczego”.

Jaką rolę odgrywały obory dworskie? Sprzedawano bydło, buhaje innym majątkom oraz włościanom. Wedle badań Waleriana Kleckiego i Tadeusza Winka (ucznia Studium Rolniczego, który zwiedził i zbadał 16 gmin zachodniej części powiatu ropczyckiego): „W powiecie ropczyckim po dworach spotyka się przeważnie bydło pochodzenia obcego, często mieszanego i nieokreślonego; buhaje po dworach są rozmaite: Holendry, Fryzy, Oldenburgi, Simmentalery. P. Wink podaje, że oprócz zarodowej obory czerwonego bydła polskiego w Przyborowiu Mikołaja hr. Reya (na pograniczu powiatu Ropczyce-Pilzno), na terenie, który badał, nie spotkał się w żadnym innym dworze z hodowlą bydła krajowego. Jest w istocie dziwne, zwłaszcza gdy się zważy, że obora w Przyborowiu, pod znakomitym kierunkiem właściciela stanęła na wysokim poziomie hodowlanym, zasłużyła na uznanie znawców i mogłaby służyć za wzór godny naśladowania dla innych gospodarstw. Dawniej po dworach w powiecie ropczyckim trzymano przeważnie bydło nizinne, czarno-srokate. W czasach późniejszych zaczęto hodować Simmentalery. Na bydło włościańskie oczywiście oddziaływała krew bydła dworskiego i dziś

¹³⁰ *Premiowanie bydła włościańskiego w Wiśniowej*, „Tygodnik Rolniczy”, nr 22, 2 VI 1890, s. 182, *Wystawa bydła w Nowym Targu*, „Tygodnik Rolniczy”, nr 35, 1 IX 1899, s. 287.

przedstawia się ono jako mieszanka różnych pierwiastków: krajowego, holenderskiego i simentalskiego¹³³.

Hodowla trzody chlewnej

Podobnie, jak w przypadku koni i bydła, w majątkach ziemskich funkcjonowały chlewnie. W 1892 r. z inicjatywy Komitetu KTR została założona chlewnia zarodowa rady Yorkshire w majątku Malinie hr. Szczepana Tarnowskiego. Komitet KTR przeznaczył na ten cel 200 zł, właściciel na ten cel z własnych środków przeznaczył 322 zł, dokupując jedną swinie prośną, dwie świnki kilkumiesięczne i knura. Chlewnia posiadała 22 prosięta trzymiesięczne¹³⁴. Na wystawie hodowanej w Wiedniu w kwietniu 1908 r. w zakresie Galicji trzodę chlewną reprezentowało 10 wystawców, w tym jedno kółko rolnicze (Mogilany), jedno okręgowe towarzystwo rolnicze (Rzeszów) oraz 8 majątków ziemskich: Grodłowice (Władysław Żeleński), Szczucin, Strzelce Wielkie (Edward Maurizio), Rzemień (Gustaw Szaszkiewicz), Ocieka (hr. Tomasz Romer), Mogilany (Stanisław Konopka), Jedlicze (Walerian Stawiarski), Kaśna Dolna (Włodzimierz Kodrębski)¹³⁵.

Działalność chlewni zarodowej w Rzemieniu na łamach „Tygodnika Rolniczego” omówił właściciel tamtejszych dóbr ziemskich Gustaw Szaszkiewicz. Została ona założona staraniem okręgowego towarzystwa rolniczego w Mielcu w celu podniesienia stanu hodowli trzody chlewnej w powiatach mieleckim i tarnobrzesckim. Sprowadzono do rzemienia doskonale okazy świń rasy westfalskiej z Niemiec – 10 macior i 2 knury. W 1907 r. stado liczyło już 30 macior i 2 knury. Chlewnia powstała w 1903 r. Młode osobniki służyły do dalszej hodowli. Chlewnia była nowoczesna, murowana. Wybudowano również mieszkanie dla służby,

¹³³ W. Klecki, *Rasy bydła w Galicji Zachodniej*, „Tygodnik Rolniczy” 1908, nr 41, (9 X), s. 476.

¹³⁴ Dodatek do „Tygodnika Rolniczego” 1893, nr 19 (13 V), *Sprawozdanie z Zebrania ogólnego Towarzystwa rolniczego Krakowskiego, które odbyło się dnia 23 marca 1893*, s. 7.

¹³⁵ P. C. ...

kancelarie, spiżarnię. Obok chlewików znajdowało się pastwisko i wybiegi dla prosiąt. Zwierzęta odpowiednio karmiono, na pastwisku i przy użyciu pasz. Szaszkiewicz podkreślił: „Dużo ruchu i świeżego powietrza uważam za kardynalny warunek chowu zdrowej i nieskarłowacialej młodzi”. Stosowano osobny model karmienia dla knurów i macior. Wprowadzono księgi rodowodowe¹³⁶. Historię chlewni w Strzelcach Wielkich na łamach „Tygodnika Rolnicza” opisał jej właściciel Edward Maurizio. W 1896 r. objął on w dzierżawę majątek ziemski w Strzelcach Wielkich. Chlewnia składała się wówczas z loch rasy Yorkshire. W następnym roku pożar zniszczył chlewnię. Tego samego roku rozpoczął odbudowę hodowli, otrzymując od Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego chlewnię zarodową, składającą się z 6 loch rasy polskiej i 1 knura rasy Yorkshire. W ciągu kilku lat powiększył stado do 10 loch. Później TRK wspierało hodowlę tylko dwóch ras, czyli westfalskiej i Yorkshire, dlatego Maurizio otrzymał nową chlewnię zarodową złożoną z 5 loch i knura rasy westfalskiej. W 1912 r. stado liczyło już 20 loch. Najlepsze prosięta Maurizio przekazywał KTR, a pozostałe, które były już jego własnością, odsprzedawał na rynku lub tuczył. O wyborze hodowli trzody chlewnej zadecydowały czynniki komunikacyjne – 23 km odległości od najbliższej stacji kolejowej, co wykluczało hodowlę bydła i produkcję mleka¹³⁷.

Hodowla owiec

W powłaszczeniowej Galicji nastąpił kryzys hodowli owiec. W latach 70. XIX w. jedynie w 21 powiatach hodowano owce cienkowłniste. W Galicji zachodniej były pojedyncze owczarnie: jedna w powiecie wadowickim, jedna w powiecie bocheńskim („piękna owczarnia w Grodkowicach u p. Stanisława Żeleńskiego”), trzy w powiecie brzeskim (dobra Radłów, Woj-

¹³⁶ G. Szaszkiewicz, *Chlewnia zarodowa rasy westfalskiej w Rzemieniu*, „Tygodnik Rolniczy” 1907, nr 14, (5 IV), s. 139–142; 1907, nr 15, (12 IV), s. 152–154; 1907, nr 17, (27 IV), s. 174–177; 1907, nr 18, (3 V), s. 184–186; 1907, nr 19, (10 V), s. 194–196.

„Tygodnik Rolniczy” 1912

nicz, Gnojnik Edwarda Homolacza), jedna w powiecie dąbrowskim, jedna w powiecie tarnobrzskim (Charzewice ks. Lubomirskiego), trzy owczarnie w powiecie jasielskim, trzy w powiecie rzeszowskim. W powiecie łańcuckim hodowla rozwinięta była w dobrach ordynacji Potockich, ale i tak w ostatniej dekadzie skurczyła się o 25%¹³⁸. Ordynacja łańcucka specjalizował się w hodowli owiec rasowych, sprowadzanych z owczarni zarodowych na Śląsku i Morawach¹³⁹.

Rybacktwo

Stawy były nieodzownym elementem gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Ten dział rolnictwa w XIX w., a zwłaszcza po uwłaszczeniu, przeszedł znaczną transformację. Z jednej strony, z powodu zapotrzebowania rynku na zboże szereg stawów zasypywano, z drugiej strony te, które przetrwały zostały zmodernizowane. W zachodniej Galicji wzorową gospodarkę stawową odnotowano w dobrach w Głogowie (Jędrzejowicze), Weryni (Tyszkiewiczowie)¹⁴⁰, Zatorze Adama Potockiego, Osieku Rudzińskich (braci Andrzeja, Edwarda i Mariana)¹⁴¹. Propagatorem nowoczesnego rybactwa był Aleksander Gostkowski w Tomicach. Opublikował on dwie broszury pt. *O gospodarstwie stawowem w Tomicach* (Kraków 1887) i *O gospodarstwie stawowem w Tomicach* (Tomice, 1885). W 1887 r. wziął udział z referatem w kongresie rybackim we Freiburgu. Współpracował z naukowcami prof. M. Nowickim i Raciborskim. Podstawą jego gospodarki stawowej był karp. Woda pochodziła z górskiego potoku. Stosował 5-letni system rotacyjny: 3 lata zawodnienia i zarybiania oraz 2 lata osuszania i uprawiania (grunt orny, łąka, w części pastwisko, a w części staw). Utrzymywał mniejsze stawy na tarliska i wychów narybku. W jednym stawie hodował kilka gatunków ryb., oprócz karpia były to sandacze, liny i inne¹⁴².

¹³⁸ K. Hempel, dz. cyt., s. 121–122.

¹³⁹ I. Rychlikowa, *Szkice...*, s. 181.

¹⁴⁰ D. Pustelak, *Ród...*, s. 125.

¹⁴¹ P.Sz. Łoś, *Szkice...*, s. 192.

¹⁴² A. Gostkowski, *O gospodarstwie stawowem w Tomicach*, Tomice 1885, s. 1–5, tenże, *O gospodarstwie stawowem w Tomicach*, Tomice 1885, s. 1–5.

Do liderów gospodarki rybackiej zaliczał się Aleksander Gostkowski z Tomic. Na Wystawie Krajowej w Krakowie w 188 r. otrzymał on szereg nagród: dyplom honorowy za przedstawienie „wzorowego gospodarstwa stawowego”, medal srebrny za „naukowo urządzone akwarium i przedstawienie w tymże wszelkich gatunków i rozwoju ryb, kwalifikujących się tak do gospodarstwa stawowego, jak i rzecznoego”, medal brązowy za koszt służący do przechowywania i wyciągania ryb¹⁴³. Wzorcowe gospodarstwo rybne prowadził również hr. Antoni Wodzicki, prowadził on hodowlę pstrągów w potokach przepływających przez jego dobra. Corocznie rozpuszczał znaczne ilości narybku, ściśle przestrzegał czasu ochronnego, chronił ryby przez kłusownictwem za pomocą „dobrze wynagradzanej i należycie wynagradzanej straży rybackiej”. Dzierżawił on kilka rewirów na Rabie. Całe gospodarstwo rybne obejmowało 80 km biegu rzek i było największym w kraju¹⁴⁴.

Ziemiańskie hodowle ryb brały udział w akcji zarybiania rzek. W akcji z 1883 r. wzięły udział rybiarnie hr. Branickiego (z Suchej), arcyksięcia Albrechta z Wisły i Kamesznicy, Aleksandra Gostkowskiego z Tomic, pstrągarnia hr. Artura, Potockiego w Dubiu¹⁴⁵.

¹⁴³ *Wystawa Krajowa w Krakowie*, „Tygodnik Rolniczy” 1887, nr 39, (24 IX), s. 322.

¹⁴⁴ *Gospodarstwo rybne Hr. Antoniego Wodzickiego w Porembie Wielkiej*, „Tygodnik Rolniczy” 1896, nr 48, (23 XI), s. 379–380 (przedruk z „Okólnika Rybackiego”).

¹⁴⁵ M. Nowicki, *Zarybianie wód Galicji i źródlowisk Wisły*, „Tygodnik Rolniczy”

Tabela 4. Mleczarnie dworskie w Galicji w latach 1897–1908

Rok	Ilość mleczarni w Galicji	Ilość mleczarni dworskich	% mleczarni dworskich
1897	54	50	92,6
1899	106	92	86,8
1903	297	259	87,2
1905	308	242	82,0
1906	321	222	69,0
1907	270	194	71,9
1908	456	386	83,1

Źródło: *Sprawy bieżące*, „Tygodnik Rolniczy” 1910, nr 13, (1 IV), s. 132.

Przemysł

Przedstawiciele ziemiaństwa w różny sposób starali się promować industrializację zacofanej pod tym względem Galicji. Podstawową formą było oczywiście uruchamianie i utrzymywanie zakładów przemysłowych w obrębie dóbr, przed wszystkim zakładów rolno-spożywczych, drzewnych i materiałów budowlanych. Ziemianie byli też udziałowcami przedsiębiorstw jak Galicyjskie Towarzystwo Przemysłu Cukrowniczego, powołane w 1894 r. w Przeworsku z inicjatywy Andrzeja Lubomirskiego. Wśród udziałowców odnajdziemy Adama Jędrzejowicza. Akcjonariuszami towarzystwa było ponad 70 osób, w tym ponad 40 było okolicznymi ziemianami, właścicielami ziemskimi i plantatorami buraka cukrowego. Pozostałymi udziałowcami byli właściciele ziemscy z dalszych regionów Galicji, z Wielkopolski, Ukrainy i Podola¹⁴⁶.

Konsekwencją przechodzenia od gospodarki zbożowej do gospodarki hodowlanej był rozwój przemysłu mleczarskiego (produkcja mleka, serów itp.).

Okolo roku 1898 r. działały w Galicji 3 mleczarnie parowe (Rzeszów, Przeworsk, Wieprz), 1 mleczarnię kieratową (Lwów), 13 mleczarni spółkowych włościańskich, około 60 mleczarni dworskich i kilka mleczarni miejskich. Dostrzegano duże możliwości w rozwoju mleczarstwa galicyjskiego. Po pierwsze, konkurencja mleczarstwa zamorskiego nie była tak groźna, jak w przypadku zboża. Po drugie, dostępny był szeroki rynek zbytu w kraju, w Wiedniu i na rynkach zachodnich. W dalszej perspektywie będzie się on poszerzał, gdyż „wraz z postępem cywilizacji, konsumpcja masła i serów, obejmuje coraz szersze warstwy ludności i wskutek tego wzrasta znacznie szybciej, niż to odpowiada przyrostowi ludności i szybciej, niż konsumpcja chleba”. Działania w kierunku podniesienia mleczarstwa galicyjskiego podjęły władze rządowe i krajowe i towarzystwa rolnicze. Działania władz obejmowały popieranie spółek mleczarskich, udzielanie subwencji na kursy mleczarskie, przyznawanie stypendiów, tworzenie posad instruktorów mleczarskich, wspieranie pism

mleczarskich, urządzenie wystaw produktów mleczarskich, organizowanie konkursów mleczności¹⁴⁷.

W Galicji dominowały mleczarnie dworskie, co ilustruje tabela 4.

W dalszej części artykułu działalność dworskich mleczarni zostanie zilustrowana kilkoma przykładami, a mianowicie majątkiem Jana Kępińskiego w Szczurowej, majątkiem Grodkowice Żeleńskich, majątkiem Jana Artwińskiego w Ostrówki oraz majątkiem Łuczanowice.

Jan Kępiński, właściciel majątku w Szczurowej rozwinął w okolicy produkcję i sprzedaż masła i mięsa od ok. 1884 r. Skupywał masło od włościan, przerabiał w dworskiej maślarni. Miesięcznie sprzedawał po ok. 180 paczek latem, 750 zimą. Masło układano w drewniane skrzynie, w paczkach o wadze 4 kg. Masło docierało do Niemiec, Włoch, Anglii. Podobnie funkcjonowało przedsiębiorstwo mięsne, czyli nie opierało się na produkcji własnej, ale na zakupie mięsa w okolicy. Powstało ok. 1883 r., czyli rok wcześniej niż przedsiębiorstwo zajmujące się handlem masłem. Sprzedaż trwała od października do maja, latem z powodu upałów ustawała. Mięso rozsyłano w paczkach 5-kilogramowych. Handlowano wołowiną, wieprzowiną, cielęcina. Cielęta wysyłano do Wiednia i Preszurga. Część bydła ubijano w dworskiej rzeźni¹⁴⁸. Kępiński był zasłużonym społecznikiem, który doprowadził do rozkwitu Szczurową, co podkreślała ówczesna prasa. „Tygodnik Rolniczy” w 1887 r. tak o niej pisał: „Przed 32 wieś ta mało komu znana, położona w okolicy oddalonej od głównych traktów, przedstawiała nędzną, chociaż liczną osadę, rozmieszczoną przy bagnistej drodze i okalającą chylące się ku upadkowi dwór i budynki gospodarcze. Objęcie tej majątności w posiadanie przez dzisiejszego jej właściciela pana Jan Kępińskiego, zwiastowało dla niej nową erę. Rozpoczęły się energiczne czynności celem dźwignięcia jej dobrobytu, oraz gospodarstwa dworskiego i budowli, a po kilku latach wieś ta przybrała postać schludnego, o niezwyklej powierzchowności miasteczka, posiadającego sklepy bławatne i korzenne, wygodny dom zajezdny, pocztę, aptekę, szkołę i.t.d. umieszczone przeważnie w piętrowych murowanych budynkach. Dwór – mający słuszne prawo do miana

¹⁴⁷ W. Klecki, *Sprawa założenia w Galicji Szkoły mleczarskiej i pogląd na zasady jej organizacji*, „Tygodnik Rolniczy” 1899, nr 2, (13 I), s. 10.

pałacu – oraz wszystkie budynki gospodarcze umieszczone wśród pięknego parku, są to istne cacka, zbudowane gruntownie i nader ozdobnie, z trafnym obmyśleniem wszelkich szczegółów zastosowanych do najnowszych pojęć i wymagań¹⁴⁹.

W 1888 r. powstała pierwsza mleczarnia dworska w Krakowie – mleczarnia majątku w Grodkowicach. W majątku tym krowy krajowe skrzyżowano z rasą holenderską. Cechowały się one bardzo dobrą mlecznością, wynikającą z odpowiedniego żywienia oraz z odpowiedniego doboru cieląt do chowu. W 1877 r. obora składała się ze 122 krów. Przeciętny dzienny udój od sztuki szacowano na 7 l, a globalnie na 700 l. W majątku działała mleczarnia. Mleko sprzedawano w Krakowie, w dwóch punktach w sklepie nabiałowym przy Sławkowskiej oraz w składzie własnym przy brackiej. Do Krakowa mleko transportowano koleją ze stacji Podłęże¹⁵⁰. Majątek ten opisany został na łamach „Tygodnika Rolniczego” w 1891 r. W ciągu 30 lat przeszedł gruntowną restrukturyzację, nastawiając się na produkcję hodowlaną. 2/3 pól ornych zostało zdrenowane, bardzo starannie prowadzono dobór paszy dla krów. Hodowano 145 krów, głównie rasy holenderskiej, dających przeciętnie po 8 litrów mleka dziennie. Mleko nadal sprzedawano w Krakowie. Szczególny nacisk położono na utrzymanie jakości hodowli: starannie dobierano osobniki do rozpłodu, umiejętnie hodowano młode osobniki. Nadal prowadzono hodowlę owiec, ale na mniejszą skalę, a inwentarz planowano stopniowo wysprzedawać. Hodowla koni pokrywała wyłącznie własne potrzeby majątku¹⁵¹.

Trzecią ilustracją ziemiańskiego przemysłu mleczarskiego jest działalność gospodarza Jana Artwińskiego, właściciela mleczarni w Ostrówku w powiecie mieleckim. Oddajmy głos samemu Artwińskiemu, który tak oto wyjaśnił okoliczności jej założenia: „Objąwszy w roku 1892 majątek położony nad Wisłą, Wisłoką i Brniem, którego grunta w dużej części podlegają zalewom tych rzek, starałem się zaraz w początkach mojej gospodarki obmyśleć i wynaleźć źródło, które by bez wielkich wkładów, dawało jakiś stały dochód, gdyż przy nader niskich cenach zboża, wszelkie gospodarstwo rolne bez łączności z jakimkolwiek przemysłem daje

¹⁴⁹ Tamże, s. 409.

¹⁵⁰ *Gospodarstwo mleczne w Grodkowicach*, nr 53, 31 XII 1877, s. 436.

¹⁵¹ *Opisanie gospodarstwa w Grodkowicach i Brzeziu...*, „Tygodnik Rolniczy” 1891, nr 26, (27 VI), s. 202–203.

nader mały procent”. Artwiński odrzucił hodowlę koni z następujących powodów: potrzeba rodowych i dobrych klaczy, na zakup których niezbędny był duży kapitał zakładowy, a na rynku brakowało dobrych klaczy, konieczność zatrudnienia fachowców do hodowli koni, niskie ceny koni na rynku, wysokie wymagania ze strony wojska, które zakupywało konie. Artwiński zdecydował się na hodowlę bydła i sprzedaż mleka, ale z powodu niskiej ceny mleka, zdecydował się na uruchomienie produkcji masła. W 1895 r. wybudował mleczarnię, maszyny i naczynia sprowadził z Prus i Austrii. Koszt jej uruchomienia wyniósł 5 tys. złr. Do swej mleczarni skupywał mleko od sąsiednich majątków ziemskich, nie udało się nawiązać takiej współpracy z włościanami¹⁵².

Zarząd dóbr Łuczanowice, własność Władysława Mycielskiego, założył mleczarnię w Krakowie w 1895 r. przy ulicy Karmelickiej. W 1899 r. otrzymała ona nagrodę za produkty mleczarskie na wystawie w Wiedniu. W 1905 r. przeniesiono ją do nowego lokalu przy ul. Podwale 6. Mleka dostarczało 35 folwarków¹⁵³.

Witold Pruski wyróżnił 3 kategorie serowarni: dworskie – prowadzone przez ziemian na własny rachunek; dworskie – dzierżawione specjalistom, którzy prowadzili interes na własny rachunek; tworzone przez przedsiębiorców. W Galicji dominował ten pierwszy typ. Pierwsza serowarnia powstała w 1850 r. w Wieprzu w dobrach żywieckich Habsburgów. W roku kolejnym działały tam już 4 serowarnie¹⁵⁴.

Komunikacja

Ziemiaństwo zachodniogalicyskie zaangażowane było w rozwój kolejnictwa. Dzięki nowym liniom kolejowym majątki ziemskie miały możliwość transportu płodów rolnych. Inicjatywy ziemiańskie polegały na połączeniu wykluczonych komunikacyjnie regionów Galicji z istniejącymi już szlakami kolejowymi, a zwłaszcza z koleją galicyjską im. Karola

¹⁵² J. Artwiński, *Sprawozdanie z mleczarni w Ostrówku*, 1897, nr 20, (15 V), s. 157–160.

¹⁵³ *Mleczarnie dóbr Łuczanowice*, „Tygodnik Rolniczy” 1905, nr 47, (24 XI), s. 456.

¹⁵⁴ W. Pruski, dz. cyt., s. 396.

Ludwika, łączącą Kraków i Lwów. Ziemianie z okolic Dębicy, na czele z hr. Zdzisławem Tyszkiewiczem, zaangażowani byli w budowę linii kolejowej Dębica–Nadbrzezie. Innym przedsięwzięciem ziemian z okolic Rzeszowa była budowa linii kolejowej Rzeszów–Jasło. O budowę linii z Rzeszowa do Sanoka zabiegał hr. Ludwik Wodzicki z Tyczyna¹⁵⁵. Z kolei z inicjatywy ks. Andrzeja Lubomirskiego uruchomiono linię z Przeworska do Rozwadowa (uruchomiona w 1900 r.). Linia Przeworsk–Rozwadów zapewniła dowóz surowca do cukrowni w Przeworsku, należącej do ks. Lubomirskiego. Drugą kolejową inicjatywą ks. Lubomirskiego była linia Tarnów–Szczucin, łączące majątek ziemski w Szczucinie, należący do Eleonory Lubomirskiej, małżonki Andrzeja Lubomirskiego, z Tarnowem, ważną stacją kolejową na trasie z Krakowa do Lwowa. W skład Towarzystwa Akcyjnego Kolei Lokalnej Tarnów–Szczucin, oprócz Lubomirskiego, weszli inni ziemianie¹⁵⁶. Hr. Andrzej Potocki z Krzeszowic natomiast w 1849 r. wszedł jako akcjonariusz do spółki żeglugi parowej na Wiśle, założonej przez hr. Andrzeja Potockiego i współników. Wkład Potockiego wynosił 34 500 rubli srebrnych. Potockiemu zależało na uruchomieniu żeglugi parowej na odcinku Kraków–Sandomierz, aby mogła ona obsługiwać przemysł, a zwłaszcza rolnictwo zlokalizowane w Galicji¹⁵⁷.

Bankowość i ubezpieczenia

Bołączką mieszkańców Galicji był brak dostępu do taniego kredytu. Odczuwali to zarówno chłopci, jak i większa własność ziemska. Ziemianstwo zaangażowane było w powstanie ogólnokrajowych i lokalnych instytucji finansowych, które miały udzielać tanich kredytów, zwłaszcza hipotecznych oraz pomagać zadłużonym właścicielom ziemskim zagrożonym licytacją.

Ziemian znajdziemy wśród założycieli i akcjonariuszy wielu innych banków i towarzystw pożyczkowych w Galicji. Zaliczyć do nich należy

¹⁵⁵ J. Kuzicki, dz. cyt., s. 148–150.

¹⁵⁶ E. Chrobak, *Książę Andrzej Lubomirski. Ordynat i przemysłowiec w latach 1882–1900*, Kraków 1982, s. 104–107.

Bank Melioracyjny, Związek Ziemian we Lwowie. Franciszek Trzeciecki był inicjatorem utworzenia w Krakowie Miejskiej Kasy Oszczędności. W 1863 r. opublikował on w Krakowie broszurę pt. *Projekt Kasy Oszczędnościowej dla miasta Krakowa*. Ostatecznie została ona utworzona w 1866 r. z inicjatywy Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń. Marian Dydyński w 1879 r. na posiedzeniu Wydziału Powiatowego w Wieliczce złożył projekt powołania do życia w Wielicznym Powiatowej Kasy Oszczędności na wzór kasy wadowickiej. Po przyjęciu projektu przez Wydział Powiatowy i zatwierdzeniu statutu przez Namiestnictwo, Dydyński pojechał do Wadowic, aby zapoznać się z pracami tamtejszej instytucji. Został on również pierwszym jej dyrektorem¹⁵⁸. Kolejnym przykładem lokalnych inicjatyw była działalność Antoniego Józefa Marsa, który doprowadził do powołania w Limanowej w 1878 r. Towarzystwa Zaliczkowego. Ponadto z jego inicjatywy powstało Towarzystwo Ochrony Ziemi w 1881 r. Wspierało ono mniejszą i większą własność. Zostało rozwiązane w 1897 r. Celem tego „stowarzyszenia z ograniczoną poręką” było „udzielanie kredytu członkom swoim za najniższym możliwym procentem”, „chronić własność członków swoich przed wywłaszczeniem lub zrujnowaniem w sposób sytuacją majątkową dłużnika i stosunkami miejscowymi wskazany”, „dostarczyć członkom swoim za pomocą wspólnego kredytu na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do wydobywania się z uciążliwych długów i do obrotu w gospodarstwie”¹⁵⁹. W statucie z 1890 r. cele i zakres Towarzystwa określono w sposób następujący: „Celem Towarzystwa jest w zakresie niniejszego statutu, członkom swoim być pomocą środkami jakie Towarzystwo do dyspozycji mieć będzie, do utrzymania ich w posiadaniu własności ziemskiej, w najgorszym zaś razach uratowania dla tych pewnych pozostałości, jakie przy wywłaszczeniach przymusowych uratować się dadzą”¹⁶⁰.

Działalność rolnicza i hodowlana była szczególnie narażona na skutki niekorzystnych zjawisk przyrodniczych, takich jak gradobicia, susze, ulewne deszcze i powodzie oraz epidemie chorób zakaźnych koni i bydła.

¹⁵⁸ M. Dydyński, dz. cyt., s. 123.

¹⁵⁹ *Statut Towarzystwa Zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowej Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką*, Kraków 1896, s. 3.

¹⁶⁰ *Statut Towarzystwa Zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowej Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką*, Kraków 1896, s. 3.

Zabezpieczeniem przed stratami wynikającymi z tego tytułu były ubezpieczenia. Z inicjatywy Franciszka Trzecieckiego zostało założone w 1861 r. Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, choć idea jego powołania narodziła się blisko 20 lat wcześniej, gdyż w 1842 r. Trzeciecki, we współpracy z Leonem Gołaszewskim z Targowisk, przedstawił na forum Sejmu Stanowego odnośny projekt. W latach 50. XIX w. projekt wspierali inni prominentni arystokraci: ks. Władysław Sanguszko, bar. Karol Larisch, Henryk Wodzicki. Arystokraci i ziemianie wchodzili w skład rady nadzorczej, której prezesem został Leon Gołaszewski. Pierwszym prezesem Towarzystwa został Adam Potocki (w latach 1860–1872), a kolejnymi hr. Alfred Potocki (1872–1876), hr. Józef Baum (1876–1883), Stanisław Starowieyski (1883–1887, Artur Potocki (1887–1890, Zygmunt Dembowski (1890–1896), Józef Męciński (1897–1911). Pierwszym dyrektorem Henryk Wodzicki (1860–1884), drugim Zenon Słonecki (1885–1906), a trzecim Michał Garapich (1906–1915). Ziemianie pełnili funkcje II dyrektorów oraz zastępców I i II dyrektorów, wchodzili w skład rady nadzorczej, byli delegatami na zgromadzenia ogólne¹⁶¹.

Szkolnictwo rolnicze

Kazimierz Hampel analizując wykształcenie „klasy większych gospodarzy wiejskich” stwierdził „Wszystkie sprawozdania zgadzają się w tem, że od r. 1848 wykształcenie szkolne bardzo znacznie się rozpowszechniło w klasie właścicieli większych posiadłości”. Ziemiańska młodzież częściowo uczęszczała do szkół średnich i wyższych. Zaraz jednak dodał gorzką uwagę: „Jeżeli jednak postęp wykształcenia szkolnego w ogóle wypada uznać za bardzo pocieszający, to mniej korzystnie przedstawiają się rzeczy, jeżeli się uwzględni kierunki w tym wykształceniu przeważające”. Dominowały studia prawnicze, a wyjątkowo zdarzały się sytuacje, żeby młodzi ziemianie uczyli się w szkołach rolniczych i leśniczych, chociaż

¹⁶¹ A. Laskowski, *O właścicielach Gorajowic w XIX wieku*, „Rocznik Jasielski” 1999,

były w Galicji takie możliwości¹⁶². W Galicji działały dwie szkoły wyższego typu, w Dublanach¹⁶³ i w Czernichowie. Obok nich działały szkoły 3-letnie, które miały przede wszystkim kształcić pracowników ziemiańskich majątków ziemskich. W Galicji powstało ich siedem, w tym dwie w zachodniej Galicji w Kobiernicach w 1886 r., Miłocinie koło Rzeszowa w 1906 r. Wedle opinii Stanisława T. Sroki i Ewy Turczyńskiej: „Szkoły te tylko w małym stopniu spełniły oczekiwania ziemiańskich mecenasów, ponieważ tylko 11% absolwentów wracało do ojcowskich gospodarstw, niewielu więcej podejmowało pracę ekonomów folwarcznych, część wprawdzie znajdowała zajęcia pośrednio w rolnictwie (mleczarnie, gorzelnie, przemysł spożywczy), ale stosunkowo duży odsetek (około 25%) znajdował zajęcie poza rolnictwem (skarbowość, żandarmeria, niżsi urzędnicy państwowi i samorządowi). W małym więc stopniu szkoły te przyczyniły się do szerzenia wiedzy rolniczej wśród chłopów”¹⁶⁴.

Środowisko ziemiańskie nie szczędziło czasu i środków na rozwój rolniczego szkolnictwa zawodowego.

Ludwik Tabaczyński, właściciel dóbr Lisówka, w 1854 r. założył w swych dobrach niższą szkołę rolniczą, do której przyjął 20 chłopców – sierot lub z biednych rodzin. Kształcił ich na zawodowych parobków, karbowych, polowych, gumiennych. Później rozwinął szkołę w kierunku kształcenia synów prywatnych oficjalistów na ekonomów i zarządców dóbr¹⁶⁵.

W prace szkoły rolniczej w Kobiernicach zaangażowani byli Oskar Rudziński, właściciel dóbr Osiek oraz Herman Czecz de Lindenwald. Herman Czecz dla szkoły w Kobiernicach ofiarował budynki, 4,5 morgi ogrodu oraz ufundował stypendia dla 6 uczniów¹⁶⁶. Szkoła w Czernichowie

¹⁶² K. Hampel, dz. cyt., s. 187.

¹⁶³ K. Hampel pisał: „Jak wiadomo, synowie właścicieli większych posiadłości, kształcący się w wyższej szkole rolniczej w Dublanach, pochodzą nie z Galicji, lecz z Królestwa Polskiego”. K. Hampel, dz. cyt., s. 187.

¹⁶⁴ S.T. Sroka, E. Turczyńska, *Dzieje oświaty i postępu rolniczego w Małopolsce do uzyskania niepodległości w roku 1918*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2003, t. 43, nr 3–4, s. 145–146.

¹⁶⁵ F. Stefczyk, *Rys historyczny na rozwój szkoły rolniczej w Czernichowie*, „Tygodnik Rolniczy” 1886, nr 51, (18 XII), s. 411.

wie została założona przez KTR. Kuratorem został hr. Henryk Wodzicki, inspektorami Józef Konopka i Ludwik Szumańczykowski. Stypendia ufundowali Alfred Potocki, Wojciech Brandys, hr. Stanisław Rey¹⁶⁷.

W Brodach koło Kalwarii Zebrzydowskiej została założona szkoła gospodyń wiejskich założona z inicjatywy generałowej Zamoyskiej. Była to szkoła 5-letnia, przyjmująca uczennice po ukończeniu szkoły elementarnej i po 14 roku życia. Szkołę prowadziła założycielka ze swoją córką Marią. Uczono w niej m.in. prania, maglowania i prasowania, piekarstwa, gotowania, mleczarstwa, chowu drobiu, ogrodnictwa, pasteryzacji itp. W 1888 r. uczyło się tam 60 uczennic¹⁶⁸.

Ukoronowaniem działalności na rzecz szkolnictwa rolniczego w zachodniej Galicji było powołanie Studium Rolniczego na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1890 r., co było osobistą zasługą Franciszka Mycielskiego: „Wówczas także naprzód w roku 1887 w Towarzystwie rolniczym krakowskim, a potem w r. 1888 w Sejmie, w dłuższym, szeroko motywowanym przemówieniu postawił wniosek utworzenia Wydziału rolniczego przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, który to Wydział częściowo wskutek osobistych starań hr. Mycielskiego i uzyskanych za jego pośrednictwem prywatnych dotacji, wreszcie c.k. rozporządzeniem w r. 1890 utworzonym został”¹⁶⁹. Mycielski w 1887 r. na forum Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego złożył odpowiedni wniosek, a następnie lobbował za nim w Towarzystwie Rolniczym, Sejmie Krajowym, Senacie UJ i Radzie Miasta Krakowa. Mycielski starał się też o budowę siedziby Studium i pozyskanie zbiorów bibliotecznych¹⁷⁰. W 1890 r. przejęło ono bibliotekę i większość zbiorów po Wyższej Szkole Rolniczej w Żabikowie, ufundowanej przez hr. Augusta Cieszkowskiego w 1870 r.¹⁷¹

Starania o zakładanie nowych szkół rolniczych nie wyczerpało aktywności ziemiaństwa o edukację rolniczą. Katedra uprawy roślin Studium

¹⁶⁷ Tamże, s. 80.

¹⁶⁸ *Szkoła gospodyń wiejskich i zakład wychowawczy pani Generałowej hr. Zamoyskiej w Brodach obok Kalwarii Zebrzydowskiej*, „Tygodnik Rolniczy” 1888, nr 34, (25 VIII), s. 265–266.

¹⁶⁹ *Pamiętnik*, s. 55.

¹⁷⁰ T. Kargol, *Mycielscy...*, s. 224–225.

¹⁷¹ S. Malepszak, *Żabikowo – dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego*, Luboń 1999, s. 161.

Rolniczego w Krakowie borykała się z brakiem dużego majątku doświadczalnego. Jej kierownik, prof. Kazimierz Rogoyski, zamierzał kupić w tym celu podkrakowski majątek ziemski Mydlniki o powierzchni 164 ha, wystawiony na sprzedaż w 1903 r. Studium Rolniczego nie było stać na zakup majątku, ani też na otrzymanie rządowego kredytu w krótkim czasie. Z pomocą prof. Rogoyskiemu przyszli ziemianie, którzy utworzyli specjalne konsorcjum w składzie hr. Anna z Potockich Branicka – małżonka Ksawerego Władysława Branickiego – hr. Roman Bniński, hr. Józef Ostrowski, hr. Andrzej Potocki, hr. Zdzisław Tarnowski i ordynat hr. Maurycy Zamoyski. Grono to złożyło kwotę 228 tys. koron w gotówce, mając zapewnienie, iż rząd odkupi po dwóch latach Mydlniki, co nastąpiło po 5 latach. W sprawę zakupu majątku zaangażowany był Andrzej Potocki jako namiestnik¹⁷².

W 1910 r. z inicjatywy prof. UJ Kazimierza Rogoyskiego i ziemian skupionych w Towarzystwie Kótek Ziemian pojawiła się idea zorganizowania praktyk zawodowych w majątkach ziemskich dla absolwentów szkół rolniczych. Powołana została specjalna „komisja praktyk” z udziałem ziemian i profesorów szkół rolniczych. Pierwsi praktykanci pojawili się w majątkach ziemskich latem 1911 r. Praktykantów gościło wówczas 18 majątków. W 1912 r. ze wspomnianej inicjatywy korzystało 46 uczniów. Ziemianie fundowali stypendia i nagrody dla praktykantów za najlepsze sprawozdania z praktyk¹⁷³.

Modernizacji podlegał również personel administracyjny, odpowiedzialny za zarządzenie majątkiem. W dużych majątkach funkcjonowały różne modele – od oficjalisty-„wiernego sługi” od pokoleń związanego z pracodawcą po specjalistów, absolwentów krajowych lub zagranicznych szkół rolniczych. Potoccy z Łańcuta wysyłali swoich oficjalistów na praktyki do wzorcowych majątków za granicą¹⁷⁴.

¹⁷² S. Rostworowski, *Mydlniki. Opis gospodarstwa doświadczalnego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*, Warszawa 1914, s. 3–6.

¹⁷³ T. Kargol, *Od kótek...*, s. 126–128.

¹⁷⁴ I. Rychlikowa, *Szkice...*, s. 237.

Uzdrowiska

Galicja zachodnia zasobna była w źródła mineralne. Część z nich zlokalizowana była w granicach dóbr ziemskich, dlatego ich właściciele widzieli w nich szansę na modernizację gospodarki. Rozwój kluczowych uzdrowisk w Galicji, w Iwoniczy, Szczawnicy, Krzeszowicach, Rymanowie związany był z ziemiaństwem. Twórcą uzdrowiska w Szczawnicy był Józef Szalay, następnie było ono własnością Akademii Umiejętności, a potem hr. Adama Stadnickiego. Iwonicz był własnością Załuskich, Rymanów Potockich. Ziemianie inwestowali w strukturę uzdrowiskową: urządzali parki zdrojowe, domy zdrojowe, sanatoria¹⁷⁵.

Zakończenie

W latach 1848–1914 w obrębie większej własności ziemskiej i ziemiaństwa w zachodniej Galicji następowały dwa przeciwstawne procesy – degradacja społeczno-ekonomiczna oraz modernizacja i poprawa kondycji finansowej. Majątki, które nie były w stanie poradzić sobie z kryzysem pouwłaszczeniowym i kryzysem agrarnym z drugiej połowy XIX stulecia, zadłużeniem i konserwatywnym podejściem ich właścicieli do gospodarowania, ulegały parcelacji lub sprzedaży. Z drugiej strony część majątków uległa modernizacji i była w stanie przystosować się do nowych warunków społeczno-gospodarczych. To właśnie one stały się liderami modernizacji gospodarstwa rolnego w zachodniej Galicji. Obejmowała ona przede wszystkim przejście od gospodarki zbożowej i uprawy ziemniaków do gospodarki rolno-hodowlanej. Oba te typy gospodarki ziemniaczej przechodziły proces unowocześnienia. Modernizacja gospodarstwa rolnego (zbożowo-ziemniaczanego) polegała na przejściu od trójpolówki do płodozmianu, stosowaniu nawozów naturalnych

¹⁷⁵ A. z Działyńskich Potocka, *Mój pamiętnik*, Kraków 1927, s. 276–279, A. Kwilecycy, *Załuscy*, s. 117–142, J. Kita, *Konkurencja źródeł mineralnych i ropy naftowej*

i sztucznych, wprowadzaniu do uprawy nowych odmian zbóż i ziemniaków, meliorowaniu i drenowaniu pól ornych, wprowadzaniu do uprawy roślin przemysłowych jak chmiel i buraki cukrowe, a niekiedy mechanizacji. Prowadziło to do zwiększania wydajności gleby i intensyfikacji rolnictwa. Modernizacja gospodarstwa rolno-hodowlanego polegała na zakładaniu sztucznych pastwisk, meliorowaniu i drenowaniu łąk i pastwisk, wprowadzaniu nowych odmian roślin pastewnych (np. traw), zwiększeniu mleczności krów, poprawie hodowli bydła i trzody chlewnej przez zakładanie obór zarodowych, utrzymywanie zarodowych buhajów i knurów, zakup zwierząt hodowlanych zagranicą (zwłaszcza w Niemczech i Holandii), wznoszenie nowoczesnych obór i chlewów. Dzięki tym staraniom rozwinęła się hodowla następujących ras bydła: simentalskiego, holenderskiego i polskiego czerwonego. W majątkach ziemskich zakładano zakłady przemysłowe: gorzelnie, browary, mleczarnie, serowarnie, tartaki, cegielnie. Dzięki aktywności ziemian powstały lokalne linie kolejowe, instytucje bankowe i ubezpieczeniowe. Rola ziemian w modernizacji gospodarstwa wiejskiego polegała na wspieraniu szkolnictwa rolniczego różnych szczebli. Dzięki ich staraniom i finansowemu wsparciu powstały i funkcjonowały niższe i średnie szkoły zawodowe oraz Studium Rolnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, którego spadkobiercą jest Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie. Liderami modernizacji byli przede wszystkim przedstawiciele arystokracji i zamożnego ziemiaństwa. Na łamach „Tygodnika Rolniczego” i sprawozdań z działalności Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego przewijają się regularnie te same rodziny (m.in. Habsburgów żywieckich, Potockich z Krzeszowic, Tarnowskich z Dzikowa, Tarnowskich z Chorzelowa, Sanguszków z Gumnisk, Jędrzejowiczów, Wodzickich, Żeleńskich) i majątki (m.in. Osiek, Grodkowice, Mogilany, Zator, Tomice, Poręba Wielka). Osiągnięcia tych rodzin i majątków były prezentowane w formie artykułów prasowych, broszur oraz na wystawach rolniczo-przemysłowych, a także na wystawach koni, bydła i trzody chlewnej. Modernizacja rolnictwa była efektem działań osób prywatnych i instytucji na czele z Towarzystwem Rolniczym Krakowskim. Działalność zachodniogaliczyjskich ziemian i Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego nie odbiegała od aktywności tego środowiska we wschodniej Galicji,

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Narodowe w Krakowie

Archiwum Dzikowskie Tarnowskich, sygn. 1631.

Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn. 443.

Archiwum Narodowe w Krakowie oddział w Tarnowie

Archiwum Konopków z Brnia, sygn. 16

Źródła drukowane

Antoni Józef Mars herbu Noga (1819–1905). *Pamiętnik*, opracował Arkadiusz Urbaniec, wstępem, komentarzem krytycznym i indeksem opatrzył Tomasz Jacek Lis, Limanowa 2017.

Doerman A., *Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie 1861–1911. Księga pamiątkowa półwiekowej działalności*, Kraków 1911.

Drohojowski Marcei, *Pamiętnik (1817–1901)*, do druku podali Joanna Dardzińska, Tomasz Gałwiaczek, Krościenko nad Dunajcem 2017.

Gostkowski A., *O gospodarstwie stawowym w Tomicach*, Tomice 1885.

Hempel K., *Ekonomiczne stosunki Galicji na podstawie materiałów zebranych w drodze ankiety, przeprowadzonej przez Wydział Krajowy w latach 1877 i 1878. Część II. Stosunki większej własności ziemskiej w Galicji*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych” 1882, R. 7.

Konopka J., *Regulacja Nowego Brnia*, Tarnów 1890.

Księga rodowodowa krów i buhajów wpisanych do ksiąg Towarzystwa Hodowców Czerwonego Bydła Polskiego w Galicji Zachodniej od roku 1896 do roku 1910/11, t. I, Kraków 1913.

Lippoman A., *Pamiętnik Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego za czas od r. 1845 do r. 1895*, Kraków 1898.

Myśliwi gór sanockich, wybrał, opracował i przedmową poprzedził Łukasz Bajda, Krosno 2023.

Pamiętnik Mariana Dydyńskiego z Raciborska (1843–1920), wydała Karolina Gołąb-Małowicka, Kraków 2015.

Potocka z Działyńskich A., *Mój pamiętnik*, Kraków 1927.

Reichardspereg Reichard S., *Obora w Krzeszowicach*, Kraków 1908.

Rostworowski S., *Mydlniki. Opis gospodarstwa doświadczalnego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*, Warszawa 1914.

Rutkowski J., *Własność tabularna w Galicji według stanu z końcem roku 1912*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych” 1918, t. XXV, z. IV.

Skrzyńska z Jabłonowskich E., *Dzienniki z lat 1855–1862*, do druku przygotowali i komentarzem opatrzyli B. Lorens, J. Kuzicki, Rzeszów 2020.

Skrzyńska z Jabłonowskich E., *Dzienniki z lat 1844–1855*, do druku przygotowali i komentarzem opatrzyli B. Lorens, J. Kuzicki, Rzeszów 2020.

Skrzyńska z Jabłonowskich E., *Dzienniki z lat 1877–1891*, do druku przygotowali i komentarzem opatrzyli B. Lorens, J. Kuzicki, Rzeszów 2022.

Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1905, Kraków 1906.

Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1906, Kraków 1907.

Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1907, Kraków 1908.

Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1908, Kraków 1909.

Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1909, Kraków 1910.

Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1911, Kraków 1912.

Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1912, Kraków 1913.

Sprawozdanie c.k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego oraz towarzystw pokrewnych za rok 1913, Kraków 1914.

Statut Towarzystwa Zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowy Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, Kraków 1896.

Prasa

„Tygodnik Rolniczy” 1884–1914.

Opracowania

Arkusza O., Mudryj M., *XIX-wieczna arystokracja polska w Galicji Wschodniej wobec ruskich (ukraińskich) aspiracji narodowych*, „Krakowskie Pismo Kresowe” 2012, t. 4, s. 145–171.

Biliński P., *Moszyńscy. Studium z dziejów łoniowskiej linii rodu w XIX wieku*, Kraków 2006.

Brzózka J., *Dzieje rodziny Florkiewiczów herbu Ozdoba z Miłoszowej w XIX wieku*, Kraków 2006.

- Chrobak E., *Książę Andrzej Lubomirski. Ordynat i przemysłowiec w latach 1882–1939*, Kraków 2021.
- Daszyk K.K., *Osobliwy Podolak. W kręgu myśli historiozoficznej i społeczno-politycznej Wojciecha hr. Dzieduszyckiego*, Kraków 1993.
- Długoń I., „Pani na Pełkiniach”. Jadwiga z Dzieduszyckich księżna Czartoryska we wspomnieniach najbliższych, w: *Ziemiaństwo i ziemiaństwo w pamięci społecznej. Publikacja pokonferencyjna*, Dobrzyca 2022, s. 86–98.
- Długoń I., *Znad modrego Dunaju po leniwy San. Czartoryscy z Pełkni*, Warszawa 2023.
- Dudek T., *Konserwatyści Konserwatyści galicyjscy wobec kwestii ukraińskiej w okresie rządów namiestnika Leona Pinińskiego (1898–1903)*, „Krakowskie Pismo Kresowe” 2020, t. 12, s. 51–80.
- Felcenloben D., *Wodzicy z Kościelnik: dzieje rodziny*, Warszawa 2020.
- Gancewski M., *U źródeł obozu stańczykowskiego. Młodzi konserwatyści krakowscy (przyszli stańczycy) w politycznej „szkole” Hotelu Lambert*, Kraków 2022.
- Głuszko M., *Stańczycy wobec rozwoju ideologii socjalistycznej w Galicji 1870–1893*, Rzeszów 2018.
- Górzyński S., *Jedenaście części Słownika ziemian polskich XX wieku*, w: *Od zjazdu w Łodzi do zjazdu w Szczecinie. Bilans badań nad dziejami szlachty i ziemiaństwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. K.A. Makowski, K. Karolczak, Warszawa 2017, s. 192–195.
- Górzyński S., *Arystokracja polska w Galicji. Studium heraldyczno-genealogiczne*, Warszawa 2009.
- Górzyński S., *Jedenaście części Słownika ziemian polskich XX wieku*, w: *Od zjazdu w Łodzi do zjazdu w Szczecinie. Bilans badań nad dziejami szlachty i ziemiaństwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. K.A. Makowski, K. Karolczak, Warszawa 2017, s. 192–195.
- Górzyński S., *Nobilitacje w Galicji w latach 1772–1918*, w: *Spółeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku*, t. IX, *Studia o rodzinie*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1991, s. 81–136.
- Górzyński S., *Nobilitacje w Galicji w latach 1772–1918*, Warszawa 1997.
- Grodziski S., *Uwagi o elicie społecznej Galicji 1772–1848*, w: *Spółeczeństwo polskie XVIII–XIX wieku. Studia o grupach elitarnych*, t. 7, pod red. J. Leskiewiczowej, Warszawa 1982, s. 145–177.
- Groniowski K., *Kryzys agrarny na ziemiach polskich w końcu XIX w.*, Warszawa 1968.
- Jakubiec T., *Wojciech Dzieduszycki. Pisarz, estetyk, filozof*, Kraków 2009.
- Janota-Strama A., *Stadniccy herbu Szreniawa z Nawojowej: dzieje rodu*, Warszawa 2013.
- Jaskólski M., *Kaduceus polski. Myśl polityczna konserwatystów krakowskich*
- Jastrzębska M., *Zdzisław Tarnowski. Opowieść o panu na Dzikowie, Łomianki 2020.*
- Jewuła Ł., *Ziemiaństwo Jasielskiego wobec potrzeb społeczności w 2. połowie XVIII i I. połowie XIX wieku*, w: *Dwór a społeczności lokalne na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, i M. Przeniosło, Kielce 2008, s. 81–85.
- Kargol T., *Mycielscy z Wiśniowej*, w: *Wiśniowa. Z dziejów wsi i jej mieszkańców*, red. naukową R. Witalca i G. Zamoyskiego, Kraków 2018, s. 207–232.
- Kargol T., *Od kółek ziemian do Związku Ziemian w Krakowie. Ruch organizacyjny ziemiaństwa w zachodniej Galicji i Małopolsce 1906–1939*, Kraków 2010.
- Kargol T., *Zapomniana inicjatywa galicyjskiego ziemiaństwa. Związek Ziemian we Lwowie 1907–1918*, w: *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura. Studia z dziejów Lwowa*, t. 7, *Urzędy, urzędnicy, instytucje*, red. K. Karolczak, Ł.T. Sroka, Kraków 2010, s. 220–230.
- Kargol T., *Ze studiów nad działalnością dobroczynną ziemiaństwa polskiego. Dom Schronienia dla Ubogich im. Artura Potockiego w Krzeszowicach (1832–1857)*, w: *Dwór a społeczności lokalne na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, M. Przeniosło, Kielce 2008, s. 103–112.
- Kargol T., *Ziemiaństwo a uprzemysłowienie Galicji na przełomie XIX i XX w. (do 1918 r.)*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 2010, t. VII, s.133–149.
- Karolczak K., *Arystokracji galicyjskiej „podróże do wód”*, w: *Podróże po historii. Studia z dziejów kultury i polityki europejskiej ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Grzybowskiemu*, wstęp i red. F. Leśniak Kraków 2000, s. 239–254.
- Karolczak K., *Dzieduszyccy. Dzieje rodu. Linia poturzycka-zarzecka*, Kraków 2000.
- Karolczak K., *Rodzina Dzieduszyckich herbu Sas w XIX i XX wieku. Linia starsza: potomkowie Tadeusza Gerwazego*, Warszawa 2013.
- Karolczak K., Sroka Ł., *Arystokracja i ziemiaństwo galicyjskie w historiografii polskiej po 1989 roku*, w: *Od zjazdu w Łodzi do zjazdu w Szczecinie: bilans badań nad dziejami szlachty i ziemiaństwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. K.A. Makowski i K. Karolczak, Warszawa 2017, s. 101–115.
- Kędzior A., *Roboty wodne i melioracyjne w południowej Małopolsce wykonane z inicjatywy Sejmu i Wydziału Krajowego*, Cz. IV, *Mniejsze melioracje*, Lwów 1932
- Kita J., *Konkurencja źródeł mineralnych i ropy naftowej na terenie Galicji w drugiej połowie XIX i w początkach XX wieku (do 1914 roku)*, „Almanach Historyczny” 2020, t. 22, s. 117–133.
- Kosicka-Pajewska A., *Zachowawcza myśl polityczna w Galicji w latach 1864–1914*, Poznań 2002.

- wym okresie autonomicznym, w: *Dwór a społeczności lokalne na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. W. Cabana, M.B. Markowskiego i M. Przeniosło, Kielce 2008, s. 143–154.
- Kwilecki A., *Zatęscy w Iwoniczu 1799–1944*, wyd. I Kórnik 1993, wyd. II Kórnik 2022.
- Laskowski A., *Między folwarkiem a szybem Ziemiańscy galicjacy a nafta na przykładzie Jasła i powiatu jasielskiego*, „*Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej*” 2010, t. VIII, s. 121–134.
- Laskowski A., *O właścicielach Gorajowic w XIX wieku*, „*Rocznik Jasielski*” 1999, t. IV, s. 111–125.
- Libicki P., *Dwory i pałace wiejskie w Małopolsce i na Podkarpaciu*, Poznań 2012.
- Łoś P. Sz., *Szkice do portrety ziemian polskich w XX wieku*, Warszawa 2005.
- Makuch A., *Problemy państwa i władzy w myśli społeczno-politycznej krakowskich konserwatystów w latach 1866–1895*, Warszawa 2020.
- Malepszak S., *Żabikowo – dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego*, Luboń 1999.
- Marcinów Z., *Ziemiańska Galicja. Wątki rodzinne w prozie Andrzeja Stojowskiego*, w: *Między mitem a rzeczywistością. Kresy Wschodnie w XIX i XX wieku*, red. Adriany Dawid i Joanny Lusek, Bytom – Opole 2017, s. 75–85.
- Mencel T., *Magnateria polska Galicji i polityka władz austriackich w latach 1795–1809*, w: *Ziemiaństwo polskie 1795–1945*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1985, s. 27–84.
- Musiał S., *Ziemiańskie oblicze Straszęcina. Szkice po portretu Bielańskich i Stubbenvollów*, Dębica 2017.
- Nowak M., *Gospodarka leśna hrabiów Zamoyskich w spiskich dobrach Stara Lubowia w latach 1882–1944*, Kielce 2011.
- Nowak M., *Zainteresowania polskiego ziemiaństwa wykorzystaniem właściwości leczniczych źródeł termalnych na Spiszu*, Szczawnica 2010.
- Piekarczyk M.T., *Dzieje rodu Krasuskich herbu Nowina z Piasków-Druszkowa w województwie krakowskim*, Kraków 2020.
- Popek J., *Ród Tyszkiewiczów z Weryni w XIX wieku*, Warszawa 2018.
- Pustelak D., *Działalność oświatowa i dobroczynna ziemiaństwa powiatu rzeszowskiego w XIX w. i na początku XX*, w: *Wierny swemu dziedzictwu. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Józefowi Półćwiartkowi*, red. S. Nabywaniec, B. Lorens, S. Zabraniak, Rzeszów 2010, s. 286–299.
- Pustelak D., *Ród Jędrzejowiczów w okresie autonomii Galicji*, Rzeszów 2011.
- Puś W., *Przemysł w majątkach ziemiańskich Królestwa Polskiego*, Łódź 2018.
- Puś W., *Przemysł ziemiański w Królestwie Polskim w latach 1879–1913*, w: *Miasto – region – gospodarka w badaniach geograficznych. W studium wprowadzenia*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 2018, s. 111–125.
- Raińska M., *Dwory Małopolski. Historia i współczesność*, t. 1–3, Nowy Sącz 2014.
- Rudakowa J., *Ziemiaństwo polskie Prawobrzeżnej Ukrainy i Galicji w polityce władz zaborczych Austrii i Rosji w końcu XVIII w. – na początku w. XIX*, w: *Studia z dziejów ziemian 1795–1944*, red. Albina Kopruckownika, Lublin 2005, s. 289–307.
- Rychlikowa I., *Arystokracja Galicji w końcu XIX wieku. Zróżnicowanie społeczne*, w: *Struktury, ruchy, ideologie XVIII–XIX wieku. Prace ofiarowane Celinie Bobińskiej*, red. H. Kozłowska-Sabatowska, Kraków 1986;
- Rychlikowa I., *Klucz wielkoporebski Wodzickich w drugiej połowie XVIII wieku*, Warszawa 1960.
- Rychlikowa I., *Losy fortun magnackich w Galicji 1772–1815*, „*Kwartalnik Historyczny*” 1989, t. 94, z. 3, s. 127–172.
- Rychlikowa I., *Produkcja zbożowa wielkiej własności w Małopolsce w latach 1764–1805*, Warszawa 1967, też, *Studia nad towarową produkcją wielkiej własności ziemskiej w Małopolsce w latach 1764–1805*, cz. 1: *Towarowa gospodarka zbożowa*, Warszawa 1966.
- Rychlikowa I., *Studia nad ziemiaństwem Galicji. Rzecz o marnotrawstwie badawczego trudu*, „*Przegląd Historyczny*” 1986, t. 77, z. 3, s. 535–557.
- Rychlikowa I., *Szkice o gospodarce panów na Łańcucie*, Łańcut 1971.
- Schramm W., *Czerwone polskie bydło karpackie. Zapiski historyczno-hodowlane*, Poznań 1961.
- Semczyszyn M., *Kryzys ziemiaństwa w Galicji Wschodniej na przełomie XIX i XX wieku (do 1914 roku)*, „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego Prace Historyczne*” 2019, 146, z. 4, s. 787–808.
- Smoczyński R., Zarycki T., *Totem inteligencji. Arystokracja, szlachta i ziemiaństwo w polskiej przestrzeni społecznej*, Warszawa 2017.
- Sroka S.T., Turczyńska E., *Dzieje oświaty i postępu rolniczego w Małopolsce do uzyskania niepodległości w roku 1918*, „*Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*” 2003, t. 43, nr 3–4, s. 139–148.
- Szymański L., *Konserwatyści wschodniogalicjacy wobec strajków chłopskich w 1902 r.*, „*Studia Prawnoustrojowe*” 2020, nr 50, s. 439–453.
- Ślusarek K., *Drobna szlachta w Galicji*, wyd. 1. Kraków 1994, wyd. 2, Jędrzejów – Kraków 2011.
- Ślusarek K., *Między dworem ziemiańskim a drobnoszlachecką zagrodą. Rzecz o roli szlachty w życiu społeczności lokalnych w przedautonomicznej Galicji*, w: *Dwór a społeczności lokalne na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, M. Przeniosło, Kielce 2008, s. 99–102.
- Ślusarek K., *Ułuszczenie chłopów w Galicji zachodniej*, Kraków 2002.

- cji zachodniej w połowie XIX wieku*, Warszawa 2013.
- Ślusarek K., *Ziemiaństwo z cyrkułu złoczowskiego w połowie XIX wieku. Skład społeczny i struktura majątkowa*, w: *Szlachta i ziemiaństwo na pograniczach kulturowych dawnej Rzeczypospolitej od XVI do początku XX wieku*, red. D. Michaluk, K. Mikulski, s. 213–232.
- Wątor A., *Ziemiańin-polityk. Tadeusz Cieński 1856–1925. Z dziejów konserwatyzmu wschodniogalicyskiego*, Szczecin 1997.
- Włodek J.M., *Goetz-Okocimscy: kronika rodzinna 1590–2000*, Kraków 2001.
- Wnęk S., *Ludwik Wodzicki ziemiańin z Tyczyna*, Tyczyn 1997.
- Wpływ trzech pokoleń Goetzów-Okocimskich na rozwój rolnictwa, gospodarki oraz edukacji i kultury w Polsce południowo-wschodniej na przełomie XIX i XX wieku. Zarys monograficzny*, Brzesko 2022.
- Zielińska T., *Poczet polskich rodzin arystokratycznych*, Warszawa 1997.

Abstract

The article discusses an activity of landowners in western Galicia for the economic development of the entire region in years 1848–1914. The geographical framework includes districts covered by an activity of the Agricultural Society in Kraków, so western Galicia. The time frame begins with the enfranchisement of peasants in Galicia in 1848 and finishes of the outbreak of the First World War. The source base is created by printed activity reports of the Agricultural Society in Kraków, the magazine "Tygodnik Rolniczy" [„Agricultural Weekly”], journalism and archives of estates, among others archives of the Potocki family from Krzeszowice, Tarnowski family from Dzików and Konopka family from Breń. At the beginning the current state on the history of the Galician landowners was analysed. In the further part of the text the activity of the institution representing landowners, especially the Agricultural Society in Kraków with local branches, and also individual people and families was discussed. Representatives of the aristocratic families and the rich landed gentry belonged to the group of leaders of agrarian economy modernisation. The role of landowners in western Galicia in the creation of a modern agriculture, fisheries and breeding was important and included: crop rotation, usage of artificial fertilisers, applying of better kind of grain and potatoes, cultivation of industrial plants such as hop and sugar beet, land melioration, establishment of modern cowsheds, piggeries and poultry houses, buying better head of cuttle and horses, financial support of agricultural schools of different levels. In this regard the activity of landowners in western Galicia did not differ from the activity of same social class in the eastern part of Galicia, in the Kingdom of Poland and in the Prussian Partition.

Keywords: landowners, nobility, bigger landed property, agriculture, breeding, economy, modernisation, Galicia